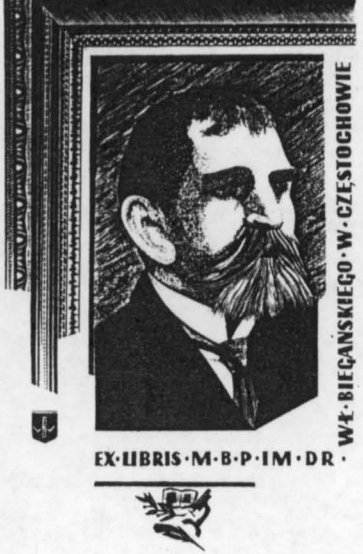

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 208 Częstochowa, niedziela 21 października 1945 r. Rok I.

KONFERENCJA PRASOWA U PREZ. TRUMANA

WASZYNGTON (Antena wł.) — **W Waszyngtonie prez. Truman w czasie czwartkowej konferencji prasowej oświadczył, iż zwrócił się do premiera Attlee o wpuszczenie do Palestyny około 100.000 Żydów europejskich. Propozycja ta, według słów prezydenta Trumana, rozważana jest obecnie przez rząd Wielkiej Brytanii. Odnośnie pogłosek, obiegających od pewnego czasu świat o rzekomym bliskim już spotkaniu Wielkiej Trójki w celu usunięcia rozbieżności, które wyłoniły się w czasie obrad ministrów spraw zagranicznych w Londynie, prezydent Truman oświadczył, iż w chwili obecnej nie zachodzi ewentualność zwołania konferencji Wielkiej Trójki. Prezydent Truman stwierdził natomiast, że w celu osiągnięcia porozumienia w kwestiach spornych rząd Stanów Zjednoczonych pozostaje w ciągłym kontakcie z rządami zainteresowanych państw.**

Nowy rząd w Argentynie

BUENOS AIRES (Antena wł.) — Z Buenos Aires donoszą, że prezydent Farrel utworzył nowy rząd tymczasowy. Donoszą również, że wiceprezydent Perron, który został już przywrócony do łask, opuścił Buenos Aires i udał się na wypoczynek do Patagonii.

Demokratyczne ugrupowania młodzieży argentyńskiej na specjalnie zwołanych wiecach uchwaliły rezolucję, w której zapowiedziały nieubłaganą walkę z Perronem i jego popleczn ikami.

W Urugwaju partie lewicowe mają zamiar wystosować pod adresem rządu urugwajskiego rezolucje domagające się zerwania stosunków z faszystowskim rządem Farrela i Perrona.

ZEZNANIE SZOFERA HITLERA

BERLIN, PAP. — **Amerykański urząd bezpieczeństwa podaje, że szofer Hitlera Kempka, który od dwóch miesięcy poddawany jest codziennym badaniom, upiera się nadal przy twierdzeniu, że był obecny przy paleniu zwłok Führera i Ewy Braun przed wkroczeniem Armii Czerwonej do Berlina.**

Dr. Tiso aresztowany

LONDYN (Antena wł.) — Z Londynu donoszą, że szefowie marionetkowego rządu Słowacji, a mianowicie prezydent J. Tiso i premier Stefan Tiso zostali aresztowani w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

TRUDNOŚCI POLITYCZNE NA MALCIE

LONDYN, PAP. — Gubernator Malty, generał Shreiber, udał się drogą lotniczą do Londynu, celem przedstawienia rządowi brytyjskiemu trudności, wynikłych z powodu zamiaru partii nacjonalistycznej i konstytucyjnej bojkotowania wyborów, które mają się odbyć 11 listopada. Jako powód partie podały wadliwość spisów wyborczych, którymi tylko połowa obywateli, uprawnionych do głosowania, została objęta.

AKCJA WOJSK BRYTYJSKICH NA JAWIE

BATAWIA (Antena wł.) — Z Batawii donoszą, że miasto Bandeng, które do tej pory było w rękach powstańców jawajskich zostało zajęte przez oddziały brytyjskie. Życiu kilkudziesięciu kobiet i dzieci holenderskich, które znajdowały się w mieście nie grozi obecnie żadne niebezpieczeństwo.

Zbrodniarzom wojennym doręczono już akt oskarżenia

LONDYN (Antena wł.) — 24-ch oskarżonych w procesie norymberskim miało wczoraj otrzymać **kopię aktu oskarżenia,** odczytanego w czasie czwartkowego posiedzenia Międzynarodowego Trybunału do sądzenia zbrodni wojennych.

Od samego procesu dzieli nas jeszcze **około 30 dni,** w czasie których oskarżeni **będą mogli wyszukać sobie obrońców.** — W wypadku gdyby któryś z oskarżonych **nie był w stanie skłonić nikogo do jego obrony,** sąd wyznaczy **obrońcę z urzędu.** Okres czasu dzielący od właściwego procesu, potrzebny jest właśnie po to, **by obrońcy mieli możność zapoznania się z aktami sprawy.**

Członkowie Międzynarodowego Trybunału **opuścili już Berlin i natychmiast udali się do Norymbergi.** W czasie procesu przewodniczyć będzie sędzia Brytyjskiego Sądu Najwyższego **lord Lawrence.** Zastępcą jego będzie **jeden z sędziów brytyjskich.**

Jeden z oskarżonych, zastępca Hitlera **Martin Bormann, przebywa jeszcze do tej pory na wolności,** ponieważ władzom sojuszniczym nie udało się do tej pory go odszukać. **W jego sprawie wyrok zapadnie zaocznie.**

Oskarżenie dzieli się **na cztery części.** — Część pierwsza **dotyczy konspiracji, w jakiej tworzone były podwaliny ustroju hitlerowskiego,** część druga **to zbrodnie przeciwko pokojowi i wojna agresywna,** część trzecią **przestępstwa wojenne** i barbarzyńskie traktowanie ludności cywilnej w okresie wojny i wreszcie część czwarta dotyczy **zbrodni przeciwko ludzkości.**

Akt oskarżenia nazywa oskarżonych **hitlerowskimi spiskowcami.** Ze szczególnym naciskiem podkreśla akt oskarżenia fakt **wymordowanie 5.700.000 Żydów w Europie.** Radziecka część aktu oskarżenia stwierdza, że niemcy **wymordowali 1½ miliona ludzi w Majdanku i ponad 4 miliony ludzi w Oświęcimiu.** W Oświęcimiu mordowani byli oprócz obywateli **radzieckich** obywatele **polscy, amerykańscy, brytyjscy, czechosłowaccy i francuscy.**

LONDYN (Antena wł.) — W Norymberdze **doręczono już kopię aktu oskarżenia 24-rem głównym przestępcom wojennym, znajdującym się w więzieniu norymberskim.** Kruppowi von Bohlen doręczono akt oskarżenia w szpitalu, w którym przebywa obecnie. **Były wielki admirał Raeder i Fritzsche znajdują się w więzieniu w radzieckiej strefie okupacyjnej Berlina.** Władze radzieckie obiecały doręczyć akt oskarżenia obu wymienionym zbrodniarzom a następnie przetransportować ich w dniu 20 listopada do Norymbergi.

Oskarżeni, którym doręczono kopię aktu oskarżenia, przyjęli ten fakt bez specjalnej emocji.

Konferencja żywnościowa w Quebec

LONDYN (Antena wł.) — Wczoraj w Quebec delegacja brytyjska zobowiązała się w imieniu Imperium do udzielenia jak najdalej idącej pomocy w akcji zmierzającej do uwolnienia świata od widma klęski głodowej.

Minister stanu Noel Backer oświadczył, co następuje: **„Otrzymałem specjalne pełnomocnictwa i instrukcję od mego rządu, by w jak najszerszych granicach popierać akcję Narodów Zjednoczonych w kierunku walki z głodem i niedostatkiem. Reprezentuję tutaj w tej chwili 120 milionów ludzi. Wszystkie środki, jakimi dysponuje Imperium, oddaję na Wasze usługi i na usługi ludzkości".** Następnie min. Backer stwierdził, że organizacja żywnościowa stanie się symbolem wolności i dostatku.

Rząd Stanów Zjednoczonych ma przeznaczyć sumę 100 milionów dolarów na sfinansowanie **eksportu bawełny amerykańskiej do ośmiu krajów europejskich, między któremi znajdują się Polska i Czechosłowacja.**

PROBLEM PALESTYNY

WASZYNGTON (Antena wł.) — Amerykański sekretarz stanu James Byrnes oświadczył, że Stany Zjednoczone nie będą występować z żadnymi konkretnymi projektami rozwiązania problemu palestyńskiego, zanim ich przedstawiciele nie porozumią się z delegatami żydowskimi i arabskimi. Rząd Stanów Zjednoczonych będzie nadal badać możliwości rozwiązania tego poważnego problemu. Byrnes zaznaczył, że rząd Wielkiej Brytanii zobowiązał się ogłosić w ciągu dziesięciu dni oświadczenie na temat sprawy Palestyny. Prawdopodobnie premier Attlee wysunie projekt, by zagadnienie żydowskie rozwiązane było w ramach działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Japonia otrzyma nową konstytucję

NOWY JORK (Antena wł.) — Minister spraw zagranicznych Japonii Joszida w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy amerykańskiej oświadczył, że **Japonia nie będzie prowadzić przez długi okres czasu samodzielnej polityki zagranicznej** i z tego powodu **nie będzie posiadać swych przedstawicieli dyplomatycznych w stolicach państw obcych.**

Podstawą polityki japońskiej — oświadczył minister Joszida — **będzie realizowanie postanowień konferencji poczdamskiej.** W dalszym ciągu wywiadu minister zapowiedział **zmianę konstytucji Japonii. Nowa konstytucja będzie utrzymana w duchu prawdziwie demokratycznym.** Nad projektem nowej konstytucji pracują obecnie **dwie komisje. Jedna** składa się **z najbliższych współpracowników** cesarza z księciem Konoye na czele, **druga** natomiast **z wybitnych przedstawicieli** japońskiego **świata prawniczego.**

Z Tokio donoszą, że z więzienia Fu-Czou **zwolniony został przywódca komunistów japońskich** Oszio Oszida, który obecnie weźmie czynny udział w japońskim życiu politycznym.

WASZYNGTON (Antena wł.) — Jeden z wysokich oficerów lotnictwa japońskiego oświadczył wysłannikowi jednego z pism nowojorskich, że bezpośrednią i najważniejszą przyczyną klęski Japonii była potęga lotnicza Stanów Zjednoczonych.

KOMISJA DORADCZA ZBIERZE SIĘ 30 PAŹDZIERNIKA

WASZYNGTON (Antena wł.) — Ministerstwo spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych podało do wiadomości, że pierwsze posiedzenie Sojuszniczej Komisji Doradczej przy zarządzie wojskowym Japonii zostało przełożone z 26 na 30 października. Zwłoka ta spowodowana jest trudnościami komunikacyjnymi, które opóźnią przybycie poszczególnych członków Komisji.

—o—

PARYŻ BEZ WĘGLA

PARYŻ (Antena wł.) — Paryż stanął wobec braku węgla. W związku z tym uległa racjonizacji dostawa prądu. Paryż został podzielony na dzielnice, które kolejno będą zaopatrywane w prąd.

Echa dekoracji Marsz. Żymierskiego

WARSZAWA, PAP. — Podczas dekoracji Marszałka Żymierskiego we Frankfurcie nad Menem Wielką Komandorią Legii Zasługi gen. Eisenhower w imieniu prez. Trumana odczytał akt nadania następującej treści:

Marszałek Wojska Polskiego — Michał Rola-Żymierski oddał wybitne usługi sprawie Sprzymierzonych jako szef licznych jednostek polskich sił podziemnych i jako dowódca polskich sił zbrojnych, sformowanych w Rosji. Później po wkroczeniu Armii Rosyjskiej do Polski organizacje te zostały połączone i pod Jego niezwykle utalentowanym kierownictwem współdziałały z wojskami rosyjskimi przy zdobyciu Berlina. Wybitne czyny Marszałka Roli-Żymierskiego w wysokim stopniu przyczyniły się do ostatecznej klęski Niemiec.

Dnia 17 października b. r. Marszałek Polski Michał Rola-Żymierski przesłał na ręce prezydenta Trumana telegram następującej treści:

Do Pana Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Harry Trumana.

Serdecznie dziękuję za otrzymane wysokie odznaczenie, które pozwalam sobie uważać za odznaczenie całego Wojska Polskiego. Wojsko Polskie zawsze żywiło serdeczne uczucia dla bohaterskiej i zwycięskiej Armii Amerykańskiej, z którą łączy je braterstwo broni, tak w przeszłości, jak i w ostatniej wojnie. Wojsko Polskie służyło i służyć będzie zawsze wielkiej idei wolności i demokracji.

Michał Żymierski,
Marszałek Polski.

Od Reichstagu do ławy oskarżonych

Na marginesie procesu w Norymberdze

W dniu 30 stycznia 1933, ku niebotycznemu zdumieniu współczesnych, sędziwy Hindenburg, prezydent Rzeszy niemieckiej, mianował kanclerzem Rzeszy marnego malarzynę, politycznego awanturnika i szantażystę Adolfa Hitlera, wodza „brunatnych koszul". Adolf Hitler, dorwawszy się do władzy, utworzył t. zw. gabinet koncentracji narodowej składający się między innymi z figur tego rodzaju co Papen, Hugenberg, Neurath i Seldte. Same znajome i to dobrze znajome nazwiska. W dniu 30 stycznia 1933 r. rozpoczęła się w Niemczech era hitleryzmu. Na horyzoncie III-ciej Rzeszy rozbłysło słońce swastyki. Dalszy rozwój wydarzeń wydaje się być podobnym do kiepskiego, sensacyjnego filmu. 2 lutego Berlin zaalarmowany został wieścią: Reichstag się pali! Istotnie wspaniały gmach Reichstagu płonął jak zapałka. Brunatne koszule zaczęły szukać winnych. Oczywiście ich znaleziono i na ławach oskarżonych osadzono dom niemanych winowajców: trzech bułgarskich komunistów i jednego niemca, niejakiego Torglera, którego mimo wysiłków „sądu" i pogróżek grubego Goeringa, z braku jakichkolwiek dowodów musiano uniewinnić. Oskarżonych skazano na karę śmierci, a jednak w ppozycyjnych kołach Berlina szeptano sobie na ucho, że Reichstag był podpalony nie przez oskarżonych, ale przez sędziów.

Wypadki toczyły się jeden po drugim. Wybory do parlamentu przyniosły zwycięstwo hitlerowcom. Znalazło to, oczywista, natychmiastowe uzewnętrznienie. Niemcy pokryły się siecią obozów koncentracyjnych, pierwowzorów tak współcześnie później rozbudowanych Majdanków i Oświęcimów.

O tym, co działo się w tych obozach w pierwszych miesiącach „ery Hitlera", pisać chyba nie trzeba.

21 marca 1933 r., parlament przyznał Hitlerowi specjalne pełnomocnictwa 441 głosami przeciw 94. Szaleńcowi włożono miecz do ręki i „führer" stał się już oficjalnie dyktatorem i samowładcą Rzeszy. Spisek przeciw ludzkości wszedł w stadium realizacji. W 7 dni później ogłoszono ustawy antyżydowskie, majątek zw. zawodowych skonfiskowano, wszystkie partie zmuszono do samorozwiązania i w dniu 14 lipca wydano zakaz tworzenia nowych partyj. Postępowe ugrupowania niemieckie przeżywały swe najczarniejsze godziny. Co mądrzejszy niemiec wiał zagranicę, zostawiając w przestrachu rodzinę i majątek, którym natychmiast opiekowało się państwo, a rodziny, w myśl świeżo powstałego systemu odpowiedzialności zbiorowej, wędrowały do obozów. Socjalizm i komunizm zeszły w podziemia, tym bardziej, że większość dawnych zwolenników oczarowana mirażem mordów i podbojów przywdziała brunatne koszule. W październiku 1933 roku, Niemcy czyniąc wiele hałasu, wycofały się z Ligi Narodów. Zapewne, że wśród nieco „obłędnych" szermierzy pokoju nie było miejsca dla podpalaczy. Wybory w listopadzie 33 były największym dziwolągiem jaki widział świat. Na horyzoncie nie było żadnej partii prócz hitlerowskiej. O jakiejś innej liście nie można nawet było i marzyć. Specjalna ustawa uznała tę partię za jedyną dopuszczalną. Oczywiście triumf hitlerowców był zupełny, tym bardziej, że na 43 mil. głosujących 40 i pół milj. głosów oddano za partią rządową. Teraz dziwnym jakimś sposobem w Niemczech są sami przeciwnicy Hitlera. Mimo tego jednak ubóstwiany führer uznał, że zgleichschaltowanie Rzeszy nie jest jeszcze zupełne i jął się środków energiczniejszych. 30 czerwca 1934 świat poruszony został wieścią o „krwawej sobocie". Bojówki hitlerowskie wdarły się do mieszkań osobistości podejrzanych o nielojalność i przystąpiły do robienia porządku. Zginął od kul terorystów Roehm, b. przywódca brunatnej armii, kule dosięgły zasłużonego gen. v. Schleichera, b. dowódcę Reichswery, który zginął wraz z żoną, padł ofiarą morderców b. premier Bawarii Kahr i gen. Lossow, pogromca Hitlera w puczu monachijskim i wielu, wielu innych, rozstrzelanych w kilka godzin później. Świat burzył się w milczeniu, miast dać nauczkę burzycielom pokoju. Pierwszy akt tragedii dziejowej zakończył się. Klika hitlerowska przystąpiła w ciszy i w spokoju do drugiego punktu swego programu: zburzenia pokoju świato-

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

Poczta na dorobku

Jeden z multimiliarderów amerykańskich powiedział, że najtrudniejszy do zrobienia jest pierwszy milion. Następne robią się same.

Ale podobno trudniej jest jeszcze, straciwszy nagle miliony, dorobić się ich z powrotem.

W tej właśnie drugiej sytuacji znalazła się nasza poczta po ustąpieniu okupacji niemieckiej. Z całego ogromnego majątku, dostosowanego do precyzyjnej obsługi publiczności, pozostało jej to, co każdemu z warszawiaków, który z wiosną tego roku powracał do „byłego" domu: kupa śmieci z fragmentami ruchomości.

Te fragmenty widzieliśmy sami podczas przymusowej po kraju wędrówki. Widzieliśmy porozbijane ambulansy pocztowe po stacjach kolejowych, porwane i pokręcone druty telegraficzne i telefoniczne przy szosach, powywracane słupy. Sprawozdanie wewnętrzne ujmujące działalność poczty od chwili wyzwolenia do końca sierpnia, tak określa stan początkowy inwentarza pocztowego:

„Budynki, cenne urządzenia teletechniczne, zasoby materiałów pocztowych, inwentarz biurowy, tabor przewozowy — wszystko zostało bądź zburzone, zniszczone, bądź wywiezione. Linie napowietrzne zdjęte, słupy teletechniczne obalone, kable telefoniczne, sieci telefoniczne miejskie i urządzenia stacyjne uszkodzone lub rozbite. Trzeba było zaczynać niemal od początku — budować, montować, uruchamiać".

Przyzwyczailiśmy się oceniać działalność poczty według doręczeń listów i telegramów — i słusznie, bo przecież na to ona jest. Przywykliśmy kląć brzydko, kiedy przekaz na 1.000 złotych z dnia na dzień swe nadejście odwleka, a nam tak bardzo tych wysłanych pieniędzy potrzeba, jak by już żadnych innych nie było na świecie. Występujemy wtedy — z logiką murzyna — z pretensjami pod adresem listonosza, jak by to on był odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie swego urzędu.

Spójrzmy jednak na to zagadnienie społecznie, po obywatelsku. Zmierzmy działalność poczty nie faktami drobnych opóźnień i niedokładności, ale wysiłkiem, jaki poczta włożyła właśnie w dążenie, aby te niedokładności usunąć.

Leży przed nami wewnętrzne sprawozdanie z rocznego dorobku poczty. Cyfry, wyrażenia techniczne, kilka ciekawych zestawień. Suchy materiał mówi sam za siebie.

Nie będziemy się tu zastanawiać nad drugim półroczem 1944-go roku, kiedy poczta pracowała na małym odcinku kraju po Wiśle. Jej ówczesny zakres działania zbyt się zazębiał z frontem, posuwającym się stopniowo na zachód, aby cyfry mogły być miarodajne dla całego okresu. Zaczniemy od lutego, od chwili, kiedy zasięg poczty objął lewy brzeg Wisły. I tu czekają nas prawdziwe niespodzianki.

Urzędów pocztowych było 1-go lutego 904, pracowników 4.752. Na 1-go września urzędów 3.000, pracowników 30.000.

Listów doręczono w lutym 1.512.000, w sierpniu 15.000,000.

Telegramów płatnych nadano w maju 160.000, w sierpniu 326.000.

Wydatki resortu wyniosły w lutym 9.430.000 zł., w sierpniu 92.833.000 zł.

Wystarczy. Ta olbrzymia rozpiętość cyfr w ciągu paru miesięcy jest dostatecznym świadectwem ogromnego wkładu sił i myśli jakie zużyto przy rozbudowie poczty.

Inna ilustracja. Plon jednego miesiąca w dziale telekomunikacyjnym:

„Rozbudowując połączenia telekomunikacyjne poczta odremontowała w sierpniu b. r. 3.000 km linii napowietrznych i wybudowała 226 km. nowych; naprawiono 361 km. kabli telefonicznych międzymiastowych i 230 km. miastowych; wybudowano 1.383 km. nowych obwodów telefonicznych i uruchomiono 798 obwodów. Zainstalowano i uruchomiono 107 central telefonicznych ręcznych, które mogą włączyć do sieci telefonicznej 1.000 aparatów abonentów, oraz 18 central automatycznych dla 2.000 aparatów abonentów".

Tam, gdzie się remonty linii telegraficznych w ciągu jednego miesiąca oblicza na tysiące kilometrów, a instalacje central telefonicznych na setki — stajemy wobec trudnej do ogarnięcia pracy konstrukcyjnej w wielkim stylu. Może nie bez znaczenia jest fakt, że na czele resortu od początku jego usamodzielnienia stoi jeden i ten sam kierownik, przez co utrzymuje się ciągłość planowej rozbudowy.

Tu, w tym stałym dorobku, rosnącym z miesiąca na miesiąc, tkwi istota odbudowy poczty. Wobec zakrojonej na olbrzymią skalę i w rekordowym tempie reaktywizacji poczty muszą ustąpić na plan dalszy drobne, choć dla „cywila" przykre niedociągnięcia organizacji pocztowej.

Bądźmy jednak cierpliwi. Jeszcze parę miesięcy wysiłków pocztowych, a może raczej usprawnienia innego resortu, kolei, a listy będą chodzić i regularnie i prędko. Telegramy także, przesyłane bezpośrednio przy coraz lepszej rozbudowie linii, przyspieczą swój kurs.

„Nie od razu Kraków zbudowano".

A. Z.

Przyjazd posła Finlandii do Warszawy

WARSZAWA (Polpress). — Wczoraj przybył do Warszawy nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Polsce Eeoro Järnefelt, powitany na lotnisku przez wicedyrektora protokółu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i naczelnika Wydziału Skandynawskiego MSZ Adama Bryczkowskiego.

*

Minister Eeore Järnefelt, ur. w 1888 r., jest wybitnym dyplomatą i dziennikarzem fińskim, synem znanego pisarza fińskiego.

Minister Järnefelt od roku 1920 zajmował szereg placówek w służbie dyplomatycznej swego kraju, był również sekretarzem generalnym MSZ w Helsinkach. Przez cztery lata był posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Finlandii w Waszyngtonie, a do wybuchu wojny ministrem Finlandii w Rzymie.

W roku 1940, z uwagi na swe antyniemieckie stanowisko przeniesiony został w stan spoczynku. Wówczas minister Järnefelt przerzucił się do pracy w handlu i przez 5 lat zajmował kierownicze stanowisko w towarzystwie handlu zagranicznego Finlandii, redagując dziennik gospodarczy w kilku językach, propagujący towary fińskie zagranicą. W roku 1945 mianowany został posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Finlandii w Warszawie.

PRZED ROKOWANIAMI HANDLOWYMI Z FINLANDIĄ

Do Warszawy przybył Olli Juhani Vallila, dyrektor Ministerstwa Przemysłu i Handlu Finlandii, celem przeprowadzenia wstępnych rozmów z Rządem Jedności Narodowej w sprawie zawarcia układu handlowego z Polską. Dyrektora Vallila powitali na lotnisku wicedyrektor protokółu dyplomatycznego MSZ Adam Gubrynowicz i naczelnik Wydziału Skandynawskiego — Adam Bryczkowski.

POLSKIE ZW. ZAW. ZAPRASZAJĄ ORGANIZACJE NA ZJAZD ZW. ZAW. W KRAJU

PARYŻ (Polpress). — KCZZ, korzystając z pobytu swej delegacji na Światowym Kongresie Związków Zawodowych w Paryżu, zaprosiła za jej pośrednictwem przedstawicieli 25 krajowych organizacyj zawodowych na I Zjazd Związków Zawodowych w Polsce, który odbędzie się w dniach 18 — 20 listopada r. b. w Warszawie. Zaproszono m. in. delegatów związków zawodowych Anglii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji, Hiszpanii, Czechosłowacji, Szwecji, Rumunii, Włoch Jugosławii, Węgier, Austrii, Danii, Bułgarii, Indii, Meksyku, Kanady i Palestyny.

POLSKA PODPISAŁA PROTOKÓŁ MIĘDZYNAR. UMOWY CUKROWEJ

LONDYN (Polpress). — W roku 1937 przystąpiła Polska do międzynarodowej umowy regulującej produkcję i eksport cukru.

Ostatnio podpisała Polska protokół przewidujący nieskrepowaną produkcję i nieograniczony eksport cukru do 1 września 1946 roku.

PROGRAM UPAŃSTWOWIENIA PRZEMYSŁU ANGIELSKIEGO

LONDYN (Polpress). — W ciągu trwania kadencji obecnego parlamentu, poza Bankiem Anglii cztery gałęzie przemysłu angielskiego będą upaństwowione. Są to kopalnie węgla, koleje, elektrownie i przemysł stalowy. Oprócz tego rząd angielski projektuje wykupienie z rąk prywatnych akcyj przedsiębiorstwa „Cables and Wireless Ltd", do którego należy większość linij telefonicznych i telegraficznych w całym Imperium Brytyjskim, w Portugalii i w kilku krajach Ameryki Łacińskiej. — Kapitał „Cables and Wireless Ltd" wynosi 30 milionów funtów, przy czym 9% akcyj znajduje się w ręku rządu.

ZAMORDOWANIE PRZYWÓDCY RUCHU OPORU W DANII

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Kopenhagi, że duński pułkownik Poul Riis Lassen został zabity w Aarhus. Lassen był podczas wojny jednym z przywódców ruchu oporu, toteż istnieje przypuszczenie, że został on zamordowany przez kollaboracjonistów duńskich.

KONGRES AMERYKAŃSKI W SPRAWIE IMIGRACJI ŻYDÓW DO PALESTYNY

WASZYNGTON (Polpress). — Kongres amerykański poparł jednomyślnie stanowisko prez. Trumana w sprawie otwarcia Palestyny dla imigracji żydowskiej.

ROZŁAM W ORG. SOCJALISTYCZNEJ DEPARTAMENTU LOIRE

PARYŻ (Polpress). — Dziennik „Humanite" donosi, że 15 wybitnych członków organizacji socjalistycznej departamentu Loire ogłosiło oświadczenie o wystąpieniu z partii socjalistycznej i o przystąpieniu do partii komunistycznej. Z partii socjalistycznej wystąpili m. in. dwaj członkowie komitetu wykonawczego organizacji departamentalnej socjalistów, sekretarz propagandy, sekretarz wydziału młodzieżowego, trzej radcy miasta St. Etienne.

„Humanite" donosi również, że przewodniczący partii socjalistycznej w Tunisie przeszedł do partii komunistycznej.

ROZRUCHY W ARGENTYNIE

NOWY JORK (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że tłum około 20.000 osób, po wiecu protestacyjnym przeciwko rządowi prezydenta Farrela usiłował przedrzeć się do ministerstwa marynarki, a następnie obrzucił kamieniami gmach rządu Plaze Dei Mayo. Silne oddziały policji rozproszyły manifestujących przy czym kilkanaście osób odniosło rany.

NIE MA OBRONY PRZECIW BOMBIE ATOMOWEJ

WASZYNGTON (Polpress). — Minister obrony narodowej Paterson i dyrektor biura badań naukowych dr. Vannevar oświadczyli na posiedzeniu Kongresu, że dotychczas nie wynaleziono żadnego skutecznego środka obrony przeciwko działaniom bomby atomowej.

STRAJK URZĘDNIKÓW BANKU GRECKIEGO

ATENY. — Agencja Reutera donosi, że urzędnicy i pracownicy Banku Greckiego postanowili proklamować 24-godzinny strajk. Do strajku mają przyłączyć się również pracownicy innych instytucyj bankowych w Atenach.

Przed referendum we Francji

PARYŻ (Polpress). — W przyszłą niedzielę, dnia 21 października, odbędzie się we Francji referendum, które zadecyduje, czy konstytucja z roku 1875 ma nadal pozostawać w mocy, czy też ma być opracowana nowa konstytucja francuska przez specjalne Zgromadzenie, którego członkowie zostaną w tym samym dniu wybrani.

W związku z tym prasa francuska szeroko omawia projekty nowego ustroju, wysunięte przez rozmaite stronnictwa polityczne. Dziennik „Le Parisien Libre" publikuje projekt wysunięty przez najliczniejszą francuską partię polityczną, partię komunistyczną, która liczy ponad milion członków.

Projekt przewiduje, że na czele Republiki Francuskiej stoi prezydent, którego uprawnienia są szersze niż uprawnienia prezydentów trzeciej Republiki. Jest on wybierany przez Zgromadzenie jednoizbowe. Rząd składa się z ministrów, wyznaczonych przez Zgromadzenie. Członkowie rządu są odpowiedzialni indywidualnie i zbiorowo przed Zgromadzeniem. Będzie stworzony „Komitet Wykonawczy", składający się z członków Zgromadzenia, sprawujący stałą kontrolę nad działalnością rządu. Cztery stałe Rady: Gospodarcza, Społeczna, Kulturalna i Wojskowa, wybrane przez Zgromadzenie, będą działały przy rządzie.

W ten sposób Zgromadzenie, wybrane w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim i proporcjonalnym, w którym wszyscy mają udział wszyscy obywatele francuscy bez różnicy płci, liczący ponad 20 lat, będzie miało uprawnienia daleko szersze niż dotychczasowe Izba Deputowanych i Senat. Poza tym projekt przewiduje stałą odpowiedzialność deputowanych przed wyborcami. Deputowani będą musieli składać częste sprawozdania ze swej działalności w Zgromadzeniu i mogą być w każdej chwili odwołani przez wniosek wyborców, podpisany przez większą ilość wyborców niż ilość głosów otrzymanych przez deputowanego przy wyborach. W tym wypadku w danym okręgu odbywają się nowe wybory. Stanowiska prefektów i ich zastępców mają być skasowane, a ich uprawnienia przekazane Radom Departamentalnym, wybranym w głosowaniu powszechnym. Również sędziowie będą obierani spośród obywateli, posiadających odpowiednie kwalifikacje.

W dziedzinie gospodarczej projekt przewiduje wywłaszczenie bez odszkodowania wszystkich przedsiębiorstw, posiadających charakter monopolistyczny. Będą one pozostawały pod zarządem państwowym i administrowane przez komisje, składające się z przedstawicieli państwa, personelu technicznego i robotników. Banki, wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe oraz przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, odgrywające olbrzymią rolę w życiu gospodarczym Francji, również mają ulec nacjonalizacji.

Od Reichstagu do ławy oskarżonych

(Dokończenie ze strony 1-ej)

wego. Dalszy bieg wypadków jest zbyt bliski i znany by go przypominać. Niemcy, prowadzone przez zgraje podpalaczy, spadły na dno przepaści. Dzisiaj Hitlera nie ma. Obojętne jest, czy żyje czy nie. Zostali jego przyjaciele, ci sami, którzy z zimną krwią podłożyli ogień pod gmach pokoju w dniu 1 września 1939, tak jak kiedyś 2 listopada 1933 roku pod gmach Reichstagu. Obecnie ludzie ci nie zajmują już pierwszych stanowisk w swej ogłupionej ojczyźnie. Zasiadają cisi i pokorni na norymberskiej ławie oskarżonych, by wreszcie po wielu latach samowoli i bezprawia odpowiedzieć przed światem za swoją działalność i zapłacić ludzkości za popełnione wobec niej zbrodnie. Ludzie mają dobrą pamięć. W sali sądowej akt oskarżenia przypomni podpalaczom dawne dobre dla nich, a najczarniejsze dla udręczonej ludzkości czasy, kiedy niekrępowani przez nikogo szykowali katownie dla innych i mimo woli kręcili powróz na swoje własne szyje. Odpowiedzą wczorajsi wielkorządcy za system mordu, który ujrzał światło dzienne w pamiętnym dniu 30 stycznia 1933 roku.

(b. s.)

Zatrute strzały

Gaduły

Spotkałem tego jegomościa po raz pierwszy w kawiarni. Zajął miejsce przy stoliku i kiwnął na kelnera.

— Czym mogę panu służyć, — spytał kelner.

— Najpierw: dzień dobry! — powiedział jegomość — A teraz mogę coś u pana zamówić. A właściwie: u obywatela. Bo teraz tak się mówi. Więc obywatelu kelnerze — poproszę o czarną kawę. Tylko żeby była gorąca! Lubię gorącą kawkę...

— Jedna gorąca czarna! — rzekł kelner i zamierzał odejść.

— Zaraz, momencik! — zawołał jegomość — A może „kapucynka"? Też dobra rzecz! A do tego jedno tortowe ciastko.

— Kapucynek i tortowe! — powiedział kelner.

— Dokąd pan się tak śpieszy? A możeby tak lody?... He, he, dobry kawał, co? Teraz lody! W październiku! To zupełnie, jak w tym dowcipie o dwóch waryatach... Zna pan ten dowcip?

Kelner cierpliwie wysłuchał opowiadania, udawał nawet, że się uśmiecha. Wreszcie jegomość zamówił wodę z sokiem i napoleonkę. Kelner odszedł. Jegomość zwrócił się do mnie z uśmiechem:

— Widzi pan, ja tak zawsze — powiedział — Ze wszystkimi trzeba pogadać. Ludzie to cenią. Przecież to też człowiek!

Później spotkałem mojego jegomościa na poczcie. Kupował znaczek. Jeden znaczek na wysyłanie list. Ogonek był długości ale to trzydziestu metrów. Jegomość gadał do urzędniczki:

— Poproszę o znaczek. Zwyczajny. Wysyłam list do Warszawy. Nie wie obywatelka, jak długo teraz idą listy do Warszawy?

— Dwa, trzy dni — odparła obywatelka.

— To ładnie. Dawniej szły nieraz trzy tygodnie. Raz, pamiętam, wysłałem list do Katowic: szedł 18 dni! Chyba, bestia, szedł na piechotę... Co, dobry kawał, nie?

— Oto znaczek, proszę zapłacić! — rzekła urzędniczka dość opryskliwie.

— Płacę, proszę! A ładne ząbeczki ma ten znaczek? Bo mój syn jest dentystą, więc ja się znam na ząbkach! Dobry kawał, co, he, he!

Ogonek zaczął się gniewnie ruszać. Jak u lwa, który szykuje się do skoku. Ktoś zaklął. Wreszcie jegomość odszedł od okienka. Spostrzegł mnie. Zdaje się, że mnie poznał.

— Widzi pan — powiedział — ja tak zawsze... Choć parę słów. Ludziska to lubią! Demokrata szczery jestem! Trzeba, uważam, z ludźmi po ludzku!...

Obywatele! Dziś może bardziej niż kiedy indziej obowiązuje zasada — czas, to pieniądz! Gadajcie sobie, ale w domu! Nie zawracajcie głowy ludziom przy pracy! Nie wierćcie im dziury w brzuchu i nie przeszkadzajcie im pracować! Wiadomo: trzeba z ludźmi po ludzku... Po ludzku — ale nie po katowsku, do stu diabłów!! Wołam w imieniu ludzi pracy, którzy tę sprawę poruszają w licznych listach do naszej Redakcji: [illegible] litości, niepowściągliwe gaduły! litości!!!

B. Brzeziński.

Zwyrodnienie handlu

Wojna pozostawiła nam w wielu dziedzinach życia społecznego niepożądane ślady. Widzimy je i czujemy na każdym niemal kroku, ale trzeba w końcu przejść do normalizacji. Nieładnie choć trafnie nazywamy taki stan przejściowy „bałaganem", musi się on wreszcie skończyć i musimy zacząć tak jak dawniej szukać i znajdować właściwe rzeczy na właściwych miejscach.

Mowa tu będzie o handlu, który dziś jeszcze, mimo półrocza odsunięcia się od nas zawieruchy wojennej, wciąż jeszcze wykazuje różne drażniące, niepraktyczne i aspołeczne „baroki" życia pod okupacją. Tak jakbyśmy całkiem zapomnieli, że handel jest specjalnym zawodem, nawet można powiedzieć do pewnego stopnia sztuką i dalej, że dla poczynania zakupów należy kierować się do sklepów, że w ogóle wszelkie transakcje załatwione pokątnie w bramach, czy też na obskurnych dziś placach, czyli t. zw. tandetach, mogły mieć miejsce w okresie zatamowania wszelkiego życia polskiego pod obuchem niemieckiego okupanta, ale obecnie nie mają racji bytu.

Wielu, a nawet bardzo wielu przywykło przez ten czarny okres niewoli „handlować", to jest po prostu oszukiwać, kupiwszy coś gdzieś dajmy na to za pięć i sprzedawać to samo, niby „okazyjnie" za... 10! To nie jest przecie handel, tylko drastycznie mówiąc, bandytyzm, a psychologicznie określając, zwykłe „nabieranie naiwnych", czy niezorientowanych w stosunkach lokalnych.

Po prostu całym setkom ludzi nie chce się wziąć do uczciwego zajęcia, bo dziś jeszcze oszukańczy handel coś przynosi. Może nawet więcej niżli normalna pensja na normalnym posterunku. Ale to jest przejściowe, bo wreszcie coraz mniej będzie naiwnych odbiorców, chcących kupować byle co za drogie pieniądze, gdy to samo w lepszym gatunku i w większym wyborze znajdą w sklepie, będącym jak wiadomo pod kontrolą wszelkich władz.

Za czasów okupacji handel taki miał nawet posmak patriotyzmu. Dostarczało się bowiem pewnych rzeczy Polakom, które oficjalnie były uniedostępnione, a nadto usprawiedliwiało kombinatorów czyli „kupców" spod ciemnej gwiazdy, że to niby nie chcą się brać do roboty, aby nie popierać wrażego niemca...

Ale dziś niemców już nie ma i oszukiwanie odbiorców polskich jest takim samym przystępstwem jak wyciągnięcie im zegarka z kieszeni. Należy to wreszcie jasno stwierdzić, przypieczętować i napiętnować.

To byłoby oświetlenie z jednej strony, a są jeszcze inne strony. A więc: konsumenci i wszelcy odbiorcy muszą się nauczyć, a właściwie powrócić do dawnych, dobrych, zorganizowanych nałogów, czyli czynienia zakupów w sklepach. Coraz więcej bowiem widzi się na wystawach sklepowych towarów, a więc napływają i już nie ma poprzednich braków, gdy to zamiast pluskiewki, trzeba było kupować bretnale i t. p. Już można dostać prawie wszystko co się chce, a nawet wybredzać wedle gustu, potrzeby i stanu kieszeni. Musimy więc stanowczo zerwać z tym „konspiracyjnym handlem", bo jest on ze wszechmiar nieuczciwy. Ucieka spod kontroli podatkowej, a więc państwowej, dalej sanitarnej, a nawet i zwyczajnej policyjnej, kupując bowiem pokątnie można „okazyjnie" nabyć rzecz właśnie świeżutko ukradzioną i później wpakować się w niemiłe historie z dochodzeniami o paserstwo i t. p.

To samo można powiedzieć o artykułach spożywczych, które sprzedawane na placach bez wskazań higieny, po prostu grożą zdrowiu i życiu konsumentów. Nie wiemy jak je dostawca przyrządza, z czego i t. d. Przed wojną nikt by nie zjadł ciastka, które wystało się pół dnia na rynku, i nawiedzane oraz próbowane było przez tysiące much albo też i macane przez „brudnorękich" przechodniów. Obecnie więc nie ma potrzeby nabywania smakołyków pod gołym niebem. Są bowiem ciastkarnie, cukiernie i t. p., gdzie produkcja musi być odpowiednia i kalkulacja cen też uczciwa. Słowem szerokie rzesze konsumentów muszą zerwać z systemem zaopatrywania się w towar pokątnie, a powrócić do normalnych transakcyj w sklepach i fachowych wytwórniach.

A jest jeszcze jedna strona. Tym razem zwrócimy się do P. T. kupców i sprzedawców. Ten wycinek sprawy wykazuje także nie pożądane naleciałości wojenne. Kupcy nasi bowiem, ci dawniejsi, którzy się sprzed wojny ostali i ci nowi, którzy stali się nimi z przypadku i nauczyli się łatwych zarobków. To co było klient musiał kupować i być nawet zadowolonym.

Dzisiaj już tego nie ma. Nikt nie nie musi kupować, bo sobie pójdzie do sąsiada — konkurenta i nabędzie to co chce, w takim gatunku i cenie jaka mu odpowiada. Prawdziwi kupcy muszą się też przyzwyczaić do skromniejszej kalkulacji cen. Okres „dyktatury" kupca i ogonków pod sklepami, cierpliwie stojących na mrozie, minął bezpowrotnie. Teraz już przychodzi do głosu klient, który za swoje pieniądze może żądać tego, czego potrzebuje, chce i na co go stać.

Kupiectwo to nie szacherka ani konkunkturalne z czasów wojny paskarstwo, to jak już wspomnieliśmy sztuka podejścia do klienta, podsunięcia mu jakiegoś towaru, spopularyzowania go przy pomocy ceny i reklamy i t. p. Kupiec musi się przyzwyczaić, że nie jeden albo paru klientów stawiają go odrazu na nogi, ale że mniejszy zarobek zwielokrotniony przez większy obrót daje mu ten sam zysk, tylko przy udostępnieniu towaru odbiorcy.

Rola kupca jest w dużej mierze społeczna. Kupiec nie może być ani sobkiem ani wrogiem publiczności. Kupiec, który nie ma ambicji, że wprowadził, jakiś towar na rynek, że zapośredniczył przy popularyzacji jakiegoś potrzebnego w danym środowisku towaru, nie jest kupcem, ale zwyczajnym kombinatorem, i taki nie długo w tym odpowiedzialnym zawodzie się ostoi.

Kupcy nasi nie lubią konkurencji żydowskiej, ale trzeba jej przyznać, że Żydzi bili właśnie aryjskich kupców przez zadowolenie się mniejszym zarobkiem.

To jest przecie po prostu kalkulacja i tu nie pomogą żadne hasła narodowościowe czy rasowe. W handlu tak jak na ringu czy w ogóle w życiu, ten więcej zyskuje w swojej specjalności, kto jest lepszym zawodowcem i lepiej kalkuluje.

Dziś gdy handel stoi w przededniu normowania się do stylu przedwojennego muszą wszystkie trzy strony być uwzględniane, czyli, że kombinatorzy muszą odejść z niego i wziąć się do uczciwej pracy, klienci nauczyć się szukać potrzebnych towarów w sklepach, a kupcy uczciwie kalkulować i solidnie obsługiwać klientów.

Słowem handel nasz musi się leczyć i wyleczyć z wojennej choroby dzisiejszej.

St. Nowiński.

Wydatki wojenne rządu japońskiego

PARYŻ (Polpress). — Agencja France Presse donosi z Tokio, że rząd japoński udzielał w czasie wojny subsydiów zakładom przemysłowym, bankom i koncernom, działającym pod kontrolą japońską na terytoriach obecnie uwolnionych od Japończyków. Wydatki te wynosiły miliardy jen i znacznie przewyższały budżet wojenny. 100 milionów jen otrzymały firmy zbrojeniowe. Uprzywilejowane były wielkie stowarzyszenia, jak np. Mitsubichi. 3 miliardy zostały ulokowane w koncernach japońskich w północnych Chinach, Mandżurii i Korei.

LIKWIDACJA KARTELI I TRUSTÓW JAPOŃSKICH

NOWY JORK (Polpress). — Prasa amerykańska donosi z Tokio, że pułkownik Kramer, kierownik wydziału gospodarczego przy sztabie Mac Arthura, przystąpił do akcji, zmierzającej do likwidacji japońskich karteli i trustów.

Płk. Kramer oświadczył, że w najbliższych dniach zostaną ogłoszone zarządzenia w sprawie ukarania japońskich przemysłowców zbrojeniowych, których majątki zostaną skonfiskowane. Przestępcy wojenni w dziedzinie ekonomicznej zostaną przekazani specjalnemu trybunałowi.

—o—

PLEBISCYT W SYJAMIE

LONDYN (Polpress). — Agencja United Presse donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Syjamie plebiscyt, którego wynik zaświadczy, czy parlament ma być jedno, czy dwuizbowy, czy połowa deputowanych ma być tak, jak dotąd, mianowana przez rząd.

ARESZTOWANIA PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH W SYJAMIE

PARYŻ (Polpress). — Agencja France Presse donosi z Bangkoku, że główny przestępca Syjamu marszałek Phibun, który był premierem marionetkowego rządu podczas okupacji japońskiej, został aresztowany. Aresztowano również kilku ministrów jego rządu.

MALAJCZYCY SPLĄDROWALI WIEŚ W OKOLICY BATAWII

LONDYN. — Korespondent agencji Reutera donosi, że nacjonaliści malajscy, działający na Jawie, splądrowali doszczętnie wieś Depok, położoną o 20 km na południe od Batawii.

Konferencja Panafrykańska

LONDYN (Polpress). — Na odbywającej się w Manchesterze konferencji Panafrykańskiej, w której biorą udział delegacje wszystkich państw afrykańskich, przyjęto rezolucję, żądającą wycofania brytyjskiej administracji wojskowej w Abisynii oraz przyłączenia Erytrei, Somali i Dżibuti. Konferencja potępiła również politykę, prowadzoną przez Związek Poł.-Afrykański i zażądała zrównania w prawach wszystkich obywateli, bez różnicy ras. Przedstawiciel Sambii oświadczył, że narody Afryki w obronie swych słusznych praw nie cofną się przed użyciem siły.

NAPAD NA POCIĄG W JEROZOLIMIE

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że grupa, złożona z 15 uzbrojonych Żydów dokonała napadu na pociąg, w którym przewożono 14.000 funtów szterlingów żołdu wojskowego.

Eskorta otworzyła ogień i zamachowcy uciekli.

—o—

OŚWIADCZENIE CZŁONKA KONGRESU USA W SPRAWIE CHIN

NOWY JORK (Polpress). — Przedstawiciel stanu Montana w Kongresie, Mansfield, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że polityka Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie jest błędna, i zażądał wycofania wojsk amerykańskich z Chin. „Obecność wojsk amerykańskich w Chinach, w Burmie i na Korei nie jest niczym uzasadniona — powiedział Mansfield — i stanowi niebezpieczeństwo wciągnięcia Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy chińskie. Mimo, że Czang-Kai-Szek aprobuje tę naszą politykę, uważam, że jest ona w tej chwili poważnym błędem z naszej strony".

„Wystawa Zwycięstwa" w Moskwie

MOSKWA (Polpress). — Agencja Tass donosi, że wkrótce nastąpi w Moskwie otwarcie „Wystawy Zwycięstwa", w której wezmą udział najwybitniejsi artyści radzieccy. Większa część wystawy zajmą wielkie płótna o charakterze panoram wojennych. Na wystawie wystawione zostaną również obrazy, przedstawiające konferencje w Moskwie, Teheranie i w Jałcie. Malarze Kuprianow, Kryłow i Sokołow wystawią obraz p. t. „Kapitulacja Niemiec".

Osobny dział wystawy stanowić będą ilustracje książek. Malarz Szmarynow przedstawi bogatą serię ilustracyj do „Piotra I" A. Tołstoja. Wystawa obejmie również obrazy, przedstawiające bohaterów wojny.

MUZYCY RADZIECCY W NORWEGII

MOSKWA (Polpress). — Agencja Tass donosi, że dyrektor konserwatorium moskiewskiego Szebalin i prof. konserwatorium Szaporin udali się do Oslo, aby wziąć udział w tygodniu muzyki norweskiej.

Przedstawiciele muzyki radzieckiej zapoznali norweskie koła muzyczne z twórczością kompozytorów radzieckich i nawiązali z nimi ścisły kontakt.

Przewodniczący związku kompozytorów norweskich Klaus Egge oświadczył z okazji przybycia muzyków radzieckich, że kompozytorzy norwescy wiele mogą się nauczyć od swoich radzieckich kolegów.

„Żywimy specjalną sympatię dla narodu rosyjskiego, który posiada tak bogatą kulturę muzyczną", — powiedział Egge.

Wydawcy muzyczni w Oslo zamierzają wydać nowe utwory kompozytorów radzieckich.

ILJA EHRENBURG OTRZYMAŁ WYSOKIE ODZNACZENIE W BUŁGARII

SOFIA (Polpress). — Znakomity pisarz rosyjski Ilja Ehrenburg przebywający obecnie w Bułgarii został odznaczony orderem św. Aleksandra.

—o—

NOWE 5-FUNTOWE BANKNOTY

LONDYN (Antena wł.) — Bank of England wypuścił nowe 5-funtowe banknoty, które mają ten sam rysunek co i poprzednie, jednak 3 razy grubszy papier. Zarządzenie to spowodowane było tym, iż w czasie wojny niemcy wyprodukowali wielką ilość fałszywych pieniędzy angielskich.

KOMUNIKACJA LOTNICZA NOWY JORK — LONDYN

LONDYN (BBC). — Od wtorku przyszłego tygodnia uruchomiona będzie normalna pasażerska komunikacja lotnicza między Londynem i Nowym Jorkiem.

Loty odbywać się będą trzy razy w tygodniu.

DEMONSTRACJA ROBOTNIKÓW W LONDYNIE

LONDYN (Polpress). — Ulicami Londynu przeszły tysiące robotników bezrobotnych, którzy domagają się podwyżki płac. Demonstranci nosili transparenty z napisami: „Walka o prawdziwą wolność rozpoczyna się".

PEŁNOMOCNIK AMERYKAŃSKI JEDZIE DO ZAGŁĘBIA RUHRY

WASZYNGTON. — Sekretarz stanu USA dla spraw zagranicznych James Byrnes oświadczył, iż pełnomocnik jego udaje się do Zagłębia Ruhry, celem zbadania sytuacji na miejscu w związku z wnioskiem francuskim o umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry.

JEDEN Z UCZESTNIKÓW ZAMACHU NA DOLLFUSA SCHWYTANY

LONDYN (Antena wł.) — Agencja Reutera donosi, że w jednym z obozów jeńców na terytorium Włoch wykryty został i schwytany przez władze amerykańskie Antoni Wintersteiger, który jest jednym z głównych sprawców zamachu na kanclerza Austrii Dollfusa.

BARDOSSY PIERWSZYM WĘGIERSKIM PRZESTĘPCĄ WOJENNYM

BUDAPESZT. — Pierwszym węgierskim przestępcą wojennym, który sądzony będzie przez Międzynarodowy Trybunał dla spraw zbrodniarzy wojennych jest Laszlo Bardossy, który winien jest wypowiedzenia wojny Związkowi Radzieckiemu. Odpowiednia nota rządu węgierskiego przesłana została już sędziemu Jacksonowi.

DALSZE PROCESY POLITYCZNE WE FRANCJI

PARYŻ (Polpress). — Po wydaniu wyroku na Petaina i Lavala jeszcze 30 ministrów rządu Vichy będzie pociągniętych do odpowiedzialności sądowej. Odbędą się rozprawy zbiorowe po 6 lub 10 osób aby przedzej zakończyć serię procesów politycznych.

ODNALEZIENIE GŁÓWNEJ KARTOTEKI N. S. D. A. P.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej odnaleziona została główna kartoteka partii hitlerowskiej. Zawiera ona nazwiska 8 milionów członków partii, oraz listę organizacyj zagranicznych, utrzymywanych sumptem N. S. D. A. P.

Poza tym odnaleziono spis 2 milionów ludzi, którzy złożyli prośby o przyjęcie do partii hitlerowskiej, których podania jednak zostały odrzucone.

ARESZTOWANIA FASZYSTÓW W WIEDNIU

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS donosi, że w ciągu ostatnich dni policja austriacka aresztowała wielu faszystów, oskarżonych o zdradę republiki austriackiej. W Sankt Pelten ujęto Heinricha Reindla, który oskarżony jest o zamordowanie wielu antyfaszystów. Wśród aresztowanych znajduje się przewodniczący sądu w Sankt Pelten, Grandauzer, który był znany z surowych wyroków, jakie wydawał w procesach przeciw antyfaszystom. W Salzburgu aresztowano majora Neumana, który podczas wycofywania się niemców z Wiednia wydał rozkaz podpalenia katedry św. Stefana. Aresztowani odpowiadać będą przed sądem ludowym w Wiedniu.

Ciekawostki

Pracowity leń

O słodyczach próżniactwa pisało wielu pisarzy, ale zawodowym chwalcą lenistwa był parę lat przed wojną zmarły popularny pisarz angielski, Edgar Wallace, chociaż napisał ni mniej ni więcej tylko przeszło 300 powieści oraz wiele sztuk teatralnych i tysiące artykułów.

W jednym właśnie ze swych artykułów pisał on tak:

„Sądzę, że znam się dobrze, jeśli idzie o lenistwo, jestem bowiem jednym z najwięcej leniwych ludzi w Anglii. Nie znam nikogo, ktoby lubił tracić czas więcej ode mnie!

Zamiłowanie do unikania wszelkich wysiłków doprowadza mnie do tego, że aby mam jechać autem, wolę iść piechotą i mam te nadzieję, że ktoś wynajdzie wreszcie auto, do którego nie trzebaby wsiadać po stopniu, chylać się i garbiąc...

Rokrocznie decyduję się na sporty zimowe, lecz w końcu zadowalam się wyszukaniem najlepszego hotelu z dobrą windą i miłym balkonem, na którym możnaby się wygrzewać na słońcu i obserwować tych, którzy sobie uprawiają sport...

Najdziwniejsze jest to, że wam powiem człowieka bardzo czynnego. Dlatego przecież jako bardzo leniwi pracuję dzień i noc nad powieścią, ażeby prędzej skończyć i móc prędzej sobie odpocząć!

Są dwa meble, na które spoglądam ze wzruszeniem: krzesło, na którym zwykle siedzę i łóżko, na którym śpię. Inne meble są dla mnie jedynie ornamentem absolutnie niepożytecznym.

Jestem zwolennikiem lenistwa pod tym warunkiem, że przerywa się je czasem krótkimi okresami pracy, inaczej bowiem nie możnaby zdać sobie sprawy ze słodyczy próżnowania...".

W. Z.

Poczta na dorobku

Jeden z multimiliarderów amerykańskich powiedział, że najtrudniejszy do zrobienia jest pierwszy milion. Następne robią się same.

Ale podobno trudniej jest jeszcze, straciwszy nagle miliony, dorobić się ich z powrotem.

W tej właśnie drugiej sytuacji znalazła się nasza poczta po ustąpieniu okupacji niemieckiej. Z całego ogromnego majątku, dostosowanego do precyzyjnej obsługi publiczności, pozostało jej to, co każdemu z warszawiaków, który z wiosną tego roku powracał do „byłego" domu: kupa śmieci z fragmentami ruchomości.

Te fragmenty widzieliśmy sami podczas przymusowej po kraju wędrówki. Widzieliśmy porozbijane ambulansy pocztowe po stacjach kolejowych, porwane i pokręcone druty telegraficzne i telefoniczne przy szosach, powywracane słupy. Sprawozdanie wewnętrzne ujmujące działalność poczty od chwili wyzwolenia do końca sierpnia, tak określa stan początkowy inwentarza pocztowego:

„Budynki, cenne urządzenia teletechniczne, zasoby materiałów pocztowych, inwentarz biurowy, tabor przewozowy — wszystko zostało bądź zburzone, zniszczone, bądź wywiezione. Linie napowietrzne zdjęte, słupy teletechniczne obalone, kable telefoniczne, sieci telefoniczne miejskie i urządzenia stacyjne uszkodzone lub rozbite. Trzeba było zaczynać niemal od początku — budować, montować, uruchamiać".

Przyzwyczailiśmy się oceniać działalność poczty według doręczeń listów i telegramów — i słusznie, bo przecież na to ona jest. Przywykliśmy kląć brzydko, kiedy przekaz na 1.000 złotych z dnia na dzień swe nadejście odwleka, a nam tak bardzo tych wysłanych pieniędzy potrzeba, jak by już żadnych innych nie było na świecie. Występujemy wtedy — z logiką murzyna — z pretensjami pod adresem listonosza, jak by to on był odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie swego urzędu.

Spójrzmy jednak na to zagadnienie społecznie, po obywatelsku. Zmierzmy działalność poczty nie faktami drobnych opóźnień i niedokładności, ale wysiłkiem, jaki poczta włożyła właśnie w dążenie, aby te niedokładności usunąć.

Leży przed nami wewnętrzne sprawozdanie z rocznego dorobku poczty. Cyfry, wyrażenia techniczne, kilka ciekawych zestawień. Suchy materiał mówi sam za siebie.

Nie będziemy się tu zastanawiać nad drugim półroczem 1944-go roku, kiedy poczta pracowała na małym odcinku kraju po Wiśle. Jej ówczesny zakres działania zbyt się zazębiał z frontem, posuwającym się stopniowo na zachód, aby cyfry mogły być miarodajne dla całego okresu. Zaczniemy od lutego, od chwili, kiedy zasięg poczty objął lewy brzeg Wisły. I tu czekają nas prawdziwe niespodzianki.

Urzędów pocztowych było 1-go lutego 904, pracowników 4.752. Na 1-go września urzędów 3.000, pracowników 36.000.

Listów doręczono w lutym 1.512.000, w sierpniu 15.000.000.

Telegramów płatnych nadano w maju 160.000, w sierpniu 326.000.

Wydatki resortu wyniosły w lutym 9.430.000 zł., w sierpniu 92.833.000 zł.

Wystarczy. Ta olbrzymia rozpiętość cyfr w ciągu paru miesięcy jest dostatecznym świadectwem ogromnego wkładu sił i myśli jakie zużyto przy rozbudowie poczty.

Inna ilustracja. Plon jednego miesiąca w dziale telekomunikacyjnym:

„Rozbudowując połączenia telekomunikacyjne poczta odremontowała w sierpniu b. r. 3.000 km linii napowietrznych i wybudowała 226 km. nowych; naprawiono 361 km. kabli telefonicznych międzymiastowych i 230 km. miastowych; wybudowano 1.383 km. nowych obwodów telefonicznych i uruchomiono 798 obwodów. Zainstalowano i uruchomiono 107 central telefonicznych ręcznych, które mogą włączyć do sieci telefonicznej 1.000 aparatów abonentów, oraz 18 central automatycznych dla 2.000 aparatów abonentowych".

Tam, gdzie się remonty linii telegraficznych w ciągu jednego miesiąca oblicza na tysiące kilometrów, a instalacje central telefonicznych na setki — stajemy wobec trudnej do ogarnięcia pracy konstrukcyjnej w wielkim stylu. Może nie bez znaczenia jest fakt, że na czele resortu od początku jego usamodzielnienia stoi jeden i ten sam kierownik, przez co utrzymuje się ciągłość planowej rozbudowy.

Tu, w tym stałym dorobku, rosnącym z miesiąca na miesiąc, tkwi istota odbudowy poczty. Wobec zakrojonej na olbrzymią skalę i w rekordowym tempie reaktywizacji poczty muszą ustąpić na plan dalszy drobne, choć dla „cywila" przykre niedociągnięcia organizacji pocztowej.

Bądźmy jednak cierpliwi. Jeszcze parę miesięcy wysiłków pocztowych, a może raczej usprawnienia innego resortu, kolei, a listy będą chodzić i regularnie i prędko. Telegramy także, przesyłane bezpośrednio przy coraz lepszej rozbudowie linii, przyspieszą swój kurs.

„Nie od razu Kraków zbudowano".

A. Z.

Przyjazd posła Finlandii do Warszawy

WARSZAWA (Polpress). — Wczoraj przybył do Warszawy nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Finlandii w Polsce Eeoro Järnefelt, powitany na lotnisku przez wicedyrektora protokółu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i naczelnika Wydziału Skandynawskiego MSZ Adama Bryczkowskiego.

*

Minister Eeore Järnefelt, ur. w 1888 r., jest wybitnym dyplomatą i dziennikarzem fińskim, synem znanego pisarza fińskiego.

Minister Järnefelt od roku 1920 zajmował szereg placówek w służbie dyplomatycznej swego kraju, był również sekretarzem generalnym MSZ w Helsinkach. Przez cztery lata był posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Finlandii w Waszyngtonie, a do wybuchu wojny ministrem Finlandii w Rzymie.

W roku 1940, z uwagi na swe antyniemieckie stanowisko przeniesiony został w stan spoczynku. Wówczas minister Järnefelt przerzucił się do pracy w handlu i przez 5 lat zajmował kierownicze stanowisko w towarzystwie handlu zagranicznego Finlandii, redagując dziennik gospodarczy w kilku językach, propagujący towary fińskie zagranicą. W roku 1945 mianowany został posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Finlandii w Warszawie.

PRZED ROKOWANIAMI HANDLOWYMI Z FINLANDIĄ

Do Warszawy przybył Olli Juhani Vallila, dyrektor Ministerstwa Przemysłu i Handlu Finlandii, celem przeprowadzenia wstępnych rozmów z Rządem Jedności Narodowej w sprawie zawarcia układu handlowego z Polską. Dyrektora Vallila powitali na lotnisku wicedyrektor protokółu dyplomatycznego MSZ Adam Gubrynowicz i naczelnik Wydziału Skandynawskiego — Adam Bryczkowski.

POLSKIE ZW. ZAW. ZAPRASZAJĄ ORGANIZACJE NA ZJAZD ZW. ZAW. W KRAJU

PARYŻ (Polpress). — KCZZ, korzystając z pobytu swej delegacji na Światowym Kongresie Związków Zawodowych w Paryżu, zaprosiła za jej pośrednictwem przedstawicieli 25 bratnich organizacyj zawodowych na I Zjazd Związków Zawodowych w Polsce, który odbędzie się w dniach 18 — 20 listopada r. b. w Warszawie. Zaproszono m. in. delegatów związków zawodowych Anglii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji, Hiszpanii, Czechosłowacji, Szwecji, Rumunii, Włoch Jugosławii, Węgier, Austrii, Danii, Bułgarii, Indii, Meksyku, Kanady i Palestyny.

POLSKA PODPISAŁA PROTOKÓŁ MIĘDZYNAR. UMOWY CUKROWEJ

LONDYN (Polpress). — W roku 1937 przystąpiła Polska do międzynarodowej umowy regulującej produkcję i eksport cukru.

Ostatnio podpisała Polska protokół przewidujący nieskrępowaną produkcję i nieograniczony eksport cukru do 1 września 1946 roku.

Przed referendum we Francji

PARYŻ (Polpress). — W przyszłą niedzielę, dnia 21 października, odbędzie się we Francji referendum, które zadecyduje, czy konstytucja z roku 1875 ma nadal pozostawać w mocy, czy też ma być opracowana nowa konstytucja francuska przez specjalne Zgromadzenie, którego członkowie zostaną w tym samym dniu wybrani.

W związku z tym prasa francuska szeroko omawia projekty nowego ustroju, wysunięte przez rozmaite stronnictwa polityczne. Dziennik „Le Parisien Libre" publikuje projekt wysunięty przez najliczniejszą francuską partię polityczną, partię komunistyczną, która liczy ponad milion członków.

Projekt przewiduje, że na czele Republiki Francuskiej stoi prezydent, którego uprawnienia są szersze niż uprawnienia prezydentów trzeciej Republiki. Jest on wybierany przez Zgromadzenie jednoizbowe. Rząd składa się z ministrów, wyznaczonych przez Zgromadzenie. Członkowie rządu są odpowiedzialni indywidualnie i zbiorowo przed Zgromadzeniem. Będzie stworzony „Komitet Wykonawczy", składający się z członków Zgromadzenia, sprawujący stałą kontrolę nad działalnością rządu. Cztery stałe Rady: Gospodarcza, Społeczna, Kulturalna i Wojskowa, wybrane przez Zgromadzenie, będą działały przy rządzie.

W ten sposób Zgromadzenie, wybrane w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim i proporcjonalnym, w którym wezmą udział wszyscy obywatele francuscy bez różnicy płci, liczący ponad 20 lat, będzie miało uprawnienia daleko szersze niż dotychczasowe Izba Deputowanych i Senat. Poza tym projekt przewiduje stałą odpowiedzialność deputowanych przed wyborcami. Deputowani będą musieli składać częste sprawozdania ze swej działalności w Zgromadzeniu i mogą być w każdej chwili odwołani przez wniosek wyborców, podpisany przez większą ilość wyborców niż ilość głosów otrzymanych przez deputowanego przy wyborach. W tym wypadku w danym okręgu odbywają się nowe wybory. Stanowiska prefektów i ich zastępców mają być skasowane, z ich uprawnienia przekazane Radom Departamentalnym, wybranym w głosowaniu powszechnym. Również sędziowie będą obierani spośród obywateli, posiadających odpowiednie kwalifikacje.

W dziedzinie gospodarczej projekt przewiduje wywłaszczenie bez odszkodowania wszystkich przedsiębiorstw, posiadających charakter monopolistyczny. Będą one pozostawały pod zarządem państwowym i są ministrowane przez komisje, składające się z przedstawicieli państwa, personelu technicznego i robotników. Banki, wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe oraz przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, odgrywające olbrzymią rolę w życiu gospodarczym Francji, również mają ulec nacjonalizacji.

PROGRAM UPAŃSTWOWIENIA PRZEMYSŁU ANGIELSKIEGO

LONDYN (Polpress). — W ciągu trwania kadencji obecnego parlamentu, poza Bankiem Anglii cztery gałęzie przemysłu angielskiego będą upaństwowione. Są to kopalnie węgla, koleje, elektrownie i przemysł stalowy. Oprócz tego rząd angielski projektuje wykupienie z rąk prywatnych akcyj przedsiębiorstwa „Cables and Wireless Ltd", do którego należy większość linij telefonicznych i telegraficznych w całym Imperium Brytyjskim, w Portugalii i w kilku krajach Ameryki Łacińskiej. — Kapitał „Cables and Wireless Ltd" wynosi 30 milionów funtów, przy czym 9% akcyj znajduje się w ręku rządu.

ZAMORDOWANIE PRZYWÓDCY RUCHU OPORU W DANII

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Kopenhagi, że duński pułkownik Poul Riis Lassen został zabity w Aarhus. Lassen był podczas wojny jednym z przywódców ruchu oporu, toteż istnieje przypuszczenie, że został on zamordowany przez kollaboracjonistów duńskich.

KONGRES AMERYKAŃSKI W SPRAWIE IMIGRACJI ŻYDÓW DO PALESTYNY

WASZYNGTON (Polpress). — Kongres amerykański poparł jednomyślnie stanowisko prez. Trumana w sprawie otwarcia Palestyny dla imigracji żydowskiej.

ROZŁAM W ORG. SOCJALISTYCZNEJ DEPARTAMENTU LOIRE

PARYŻ (Polpress). — Dziennik „Humanite" donosi, że 15 wybitnych członków organizacji socjalistycznej departamentu Loire ogłosiło oświadczenie o wystąpieniu z partii socjalistycznej i o przystąpieniu do partii komunistycznej. Z partii socjalistycznej wystąpili m. in. dwaj członkowie komitetu wykonawczego organizacji departamentalnej socjalistów, sekretarz propagandy, sekretarz wydziału młodzieżowego, trzej radcy miasta St. Etienne.

„Humanite" donosi również, że przewodniczący partii socjalistycznej w Tunisie przeszedł do partii komunistycznej.

ROZRUCHY W ARGENTYNIE

NOWY JORK (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że tłum około 20.000 osób, po wiecu protestacyjnym przeciwko rządowi prezydenta Farrela usiłował przedrzeć się do ministerstwa marynarki, a następnie obrzucił kamieniami gmach rządu Plaze Dei Mayo. Silne oddziały policji rozproszyły manifestujących przy czym kilkanaście osób odniosło rany.

NIE MA OBRONY PRZECIW BOMBIE ATOMOWEJ

WASZYNGTON (Polpress). — Minister obrony narodowej Paterson i dyrektor biura badań naukowych dr. Vannever oświadczyli na posiedzeniu Kongresu, że dotychczas nie wynaleziono żadnego skutecznego środka obrony przeciwko działaniom bomby atomowej.

STRAJK URZĘDNIKÓW BANKU GRECKIEGO

ATENY. — Agencja Reutera donosi, że urzędnicy i pracownicy Banku Greckiego postanowili proklamować 24-godzinny strajk. Do strajku mają przyłączyć się również pracownicy innych instytucyj bankowych w Atenach.

Od Reichstagu do ławy oskarżonych

(Dokończenie ze strony 1-ej)

wego. Dalszy bieg wypadków jest zbyt bliski i znany by go przypominać. Niemcy, prowadzone przez zgraje podpalaczy, spadły na dno przepaści. Dzisiaj Hitlera nie ma. Obojętne jest, czy żyje czy nie. Zostali jego przyjaciele, ci sami, którzy z zimną krwią podłożyli ogień pod gmach pokoju w dniu 1 września 1939, tak jak kiedyś 2 listopada 1933 roku pod gmach Reichstagu. Obecnie ludzie ci nie zajmują już pierwszych stanowisk w swej oplupionej ojczyźnie. Zasiadają cisi i pokorni na norymberskiej ławie oskarżonych, by wreszcie po wielu latach samowoli i bezprawia odpowiedzieć przed światem za swoją działalność i zapłacić ludzkości za popełnione wobec niej zbrodnie. Ludzie mają dobrą pamięć. W sali sądowej akt oskarżenia przypomni podpalaczom dawne dobre dla nich, a najczarniejsze dla udręczonej ludzkości czasy, kiedy niekrępowani przez nikogo szykowali katownie dla innych i mimo woli kręcili powróz na swoje własne szyje. Odpowiedzą wczorajsi wielkorzadcy za system mordu, który ujrzał światło dzienne w pamiętnym dniu 30 stycznia 1933 roku.

(b. s.)

Zatrute strzały

Gaduły

Spotkałem tego jegomościa po raz pierwszy w kawiarni. Zajął miejsce przy stoliku i kiwnął na kelnera.

— Czym mogę panu służyć — spytał kelner.

— Najpierw: dzień dobry! — powiedział jegomość — A teraz mogę coś u pana zamówić. A właściwie: u obywatela. Bo teraz tak się mówi. Więc obywatelu kelnerze — poproszę o czarną kawę. Tylko żeby była gorąca! Lubię gorącą kawkę...

— Jedna gorąca czarna! — rzekł kelner i zamierzał odejść.

— Zaraz, momencik! — zawołał jegomość — A może „kapucynka"? Też dobra rzecz! A do tego jedno tortowe ciastko.

— Kapucynek i tortowe! — powiedział kelner.

— Dokąd pan się tak śpieszy? A możeby tak lodu?... He, he, dobry kawał, co? Teraz lody! W październiku! To zupełnie, jak w tym dowcipie o dwóch wariatach... Zna pan ten dowcip?

Kelner cierpliwie wysłuchał opowiadania, udawał nawet, że się uśmiecha. Wreszcie jegomość zamówił wodę z sokiem i napolepnke. Kelner odszedł. Jegomość zwrócił się do mnie z uśmiechem:

— Widzi pan, ja tak zawsze — powiedział — Ze wszystkimi trzeba pogadać. Ludzie to cenią. Przecież to też człowiek!

Później spotkałem mojego jegomościa na poczcie. Kupował znaczek. Jeden znaczek na zwyczajny list. Opowiadał długości chyba trzydziestu metrów. Jegomość gadał do urzędniczki:

— Poproszę o znaczek. Zwyczajny. Wysyłam list do Warszawy. Nie wie obywatelka, jak długo teraz idą listy do Warszawy?

— Dwa, trzy dni — odparła obywatelka.

— To ładnie. Dawniej szły nieraz trzy tygodnie. Raz, pamiętam, wysłałem list do Katowic: szedł 18 dni! Chyba, bestia, szedł na piechotę... Co, dobry kawał, nie?

— Oto znaczek, proszę zapłacić! — rzekła urzędniczka dość opryskliwie.

— Płacę, proszę! A ładne zębeczki ma ten znaczek? Bo mój syn jest dentystą, więc ja się znam na zębkach! Dobry kawał, co, he, he!

Oponek zaczął się gniewnie ruszać. Jak u lwa, który szykuje się do skoku. Ktoś zaklął. Wreszcie jegomość odszedł od okienka. Spostrzegł mnie. Zdaje się, że mnie poznał.

— Widzi pan — powiedział — ja tak zawsze... Choć parę słów. Ludziska to lubią! Demokrata szczery jestem! Trzeba, uważam, z ludźmi po ludzku!...

Obywatele! Dziś może bardziej niż kiedy indziej obowiązuje zasada — czas, to pieniądz! Gadajcie sobie, ale w domu! Nie zawracajcie głowy ludziom przy pracy! Nie wierćcie im dziury w brzuchu i nie przeszkadzajcie im pracować! Wiadomo: trzeba z ludźmi po ludzku... Po ludzku — ale nie po katowsku, do stu diabłów!! Wołam w imieniu ludzi pracy, którzy tę sprawę poruszają w licznych listach do naszej Redakcji: Litości, [illegible], niepowściągliwe gaduły! Litości!!!

B. Brzeziński.

Zwyrodnienie handlu

Wojna pozostawiła nam w wielu dziedzinach życia społecznego niepożądane ślady. Widzimy je i czujemy na każdym niemal kroku, ale trzeba w końcu przejść do normalizacji. Nieładnie choć trafnie nazywamy taki stan przejściowy „bałaganem", musi się on wreszcie skończyć i musimy zacząć tak jak dawniej szukać i znajdować właściwe rzeczy na właściwych miejscach.

Mowa tu będzie o handlu, który dziś jeszcze, mimo półrocza odsunięcia się od nas zawieruchy wojennej, wciąż jeszcze wykazuje różne drażniące, niepraktyczne i aspołeczne „baroki" życia pod okupacją. Tak jakbyśmy całkiem zapomnieli, że handel jest specjalnym zawodem, nawet można powiedzieć do pewnego stopnia sztuką i dalej, że dla poczynania zakupów należy kierować się do sklepów, że w ogóle wszelkie transakcje załatwione pokątnie w bramach, czy też na obskurnych dziś placach, czyli t. zw. tandetach, mogły mieć miejsce w okresie zatamowania wszelkiego życia polskiego pod obuchem niemieckiego okupanta, ale obecnie nie mają racji bytu.

Wielu, a nawet bardzo wielu przywykło przez ten czarny okres niewoli „handlować", to jest po prostu oszukiwać, kupiwszy coś gdzieś dajmy na to za pięć i sprzedawać to samo, niby „okazyjnie" za... 10! To nie jest przecie handel, tylko drastycznie mówiąc, bandytyzm, a psychologicznie określając, zwykłe „nabieranie naiwnych", czy niezorientowanych w stosunkach lokalnych.

Po prostu całym setkom ludzi nie chce się wziąć do uczciwego zajęcia, bo dziś jeszcze oszukańczy handel coś przynosi. Mo że nawet więcej niźli normalna pensja na normalnym posterunku. Ale to jest przejściowe, bo wreszcie coraz mniej będzie naiwnych odbiorców, chcących kupować byle co za drogie pieniądze, gdy to samo w lepszym gatunku i w większym wyborze znajdą w sklepie, będącym jak wiadomo pod kontrolą wszelkich władz.

Za czasów okupacji handel taki miał nawet posmak patriotyzmu. Dostarczało się bowiem pewnych rzeczy Polakom, które oficjalnie były uniedostępnione, a nadto usprawiedliwiało kombinatorów czyli „kupców" spod ciemnej gwiazdy, że to niby nie chcą się brać do roboty, aby nie popierać wrażego niemca...

Ale dziś niemców już nie ma i oszukiwanie odbiorców polskich jest takim samym przystępstwem jak wyciągnięcie im zegarka z kieszeni. Należy to wreszcie jasno stwierdzić, przypieczętować i napiętnować.

To byłoby oświetlenie z jednej strony, a są jeszcze inne strony. A więc: konsumenci i wszelcy odbiorcy muszą się nauczyć, a właściwie powrócić do dawnych, dobrych, zorganizowanych nałogów, czyli czynienia zakupów w sklepach. Coraz więcej bowiem widzi się na wystawach sklepowych towarów, a więc napływają i już nie ma poprzednich braków, gdy to zamiast pluskiewki, trzeba było kupować bretnale i t. p. Już można dostać prawie wszystko co się chce, a nawet wybredzać wedle gustu, potrzeby i stanu kieszeni. Musimy więc stanowczo zerwać z tym „konspiracyjnym handlem", bo jest on ze wszechmiar nieuczciwy. Ucieka spod kontroli podatkowej, a więc państwowej, dalej sanitarnej, a nawet i zwyczajnej policyjnej, kupując bowiem pokątnie można „okazyjnie" nabyć rzecz właśnie świeżutko ukradzioną i później wpakować się w niemiłe historie z dochodzeniami o paserstwo i t. p.

To samo można powiedzieć o artykułach spożywczych, które sprzedawane na placach bez wskazań higieny, po prostu grożą zdrowiu i życiu konsumentów. Nie wiemy jak je dostawca przyrządza, z czego i t. d. Przed wojną nikt by nie zjadł ciastka, które wystało się pół dnia na rynku, i nawiedzane oraz próbowane było przez tysiące much albo też i macane przez „brudnorękich" przechodniów. Obecnie więc nie ma potrzeby nabywania smakołyków pod gołym niebem. Są bowiem ciastkarnie, cukiernie i t. p., gdzie produkcja musi być odpowiednia i kalkulacja cen też uczciwa. Słowem szerokie rzesze konsumentów muszą zerwać z systemem zaopatrywania się w towar pokątnie, a powrócić do normalnych transakcyj w sklepach i fachowych wytwórniach.

A jest jeszcze jedna strona. Tym razem zwrócimy się do P. T. kupców i sprzedawców. Ten wycinek sprawy wykazuje także nie pożądane naleciałości wojenne. Kupcy nasi bowiem, ci dawniejsi, którzy się sprzed wojny ostali i ci nowi, którzy stali się ludźmi z przypadku i nauczyli się łatwych zarobków. To co było klient musiał kupować i być nawet zadowolonym.

Dzisiaj już tego nie ma. Nikt nic nie musi kupować, bo sobie pójdzie do sąsiada — konkurenta i nabędzie to co chce, w takim gatunku i cenie jaka mu odpowiada. Prawdziwi kupcy muszą się też przyzwyczaić do skromniejszej kalkulacji cen. Okres „dyktatury" kupca i ogonków pod sklepami, cierpliwie stojących na mrozie, minął bezpowrotnie. Teraz już przychodzi do głosu klient, który za swoje pieniądze może żądać tego, czego potrzebuje, chce i na co go stać.

Kupiectwo to nie szacherka ani konjunkturalne z czasów wojny paskarstwo, to jak już wspomnieliśmy sztuka podejścia do klienta, podsunięcia mu jakiegoś towaru, spopularyzowania go przy pomocy ceny i reklamy i t. p. Kupiec musi się przyzwyczaić, że nie jeden albo paru klientów stawiają go odrazu na nogi, ale że mniejszy zarobek zwielokrotniony przez większy obrót daje mu ten sam zysk, tylko przy udostępnieniu towaru odbiorcy.

Rola kupca jest w dużej mierze społeczna. Kupiec nie może być ani sobkiem ani wrogiem publiczności. Kupiec, który nie ma ambicji, że wprowadził, jakiś towar na rynek, że zapośredniczył przy popularyzacji jakiegoś potrzebnego w danym środowisku towaru, nie jest kupcem, ale zwyczajnym kombinatorem, i taki nie długo w tym odpowiedzialnym zawodzie się ostoi.

Kupcy nasi nie lubią konkurencji żydowskiej, ale trzeba jej przyznać, że Żydzi bili właśnie aryjskich kupców przez zadowolenie się mniejszym zarobkiem.

To jest przecie po prostu kalkulacja i tu nie pomogą żadne hasła narodowościowe czy rasowe. W handlu tak jak na ringu czy w ogóle w życiu, ten więcej zyskuje w swojej specjalności, kto jest lepszym zawodowcem i lepiej kalkuluje.

Dziś gdy handel stoi w przededniu normowania się do stylu przedwojennego muszą wszystkie trzy strony być uwzględniane, czyli, że kombinatorzy muszą odejść z niego i wziąć się do uczciwej pracy, klienci nauczyć się szukać potrzebnych towarów w sklepach, a kupcy uczciwie kalkulować i solidnie obsługiwać klientów.

Słowem handel nasz musi się leczyć i wyleczyć z wojennej choroby dzisiejszej.

St. Nowiński.

Wydatki wojenne rządu japońskiego

PARYŻ (Polpress). — Agencja France Presse donosi z Tokio, że rząd japoński udzielał w czasie wojny subsydiów zakładom przemysłowym, bankom i koncernom, działającym pod kontrolą japońską na terytoriach obecnie uwolnionych od Japończyków. Wydatki te wynosiły miliardy jen i znacznie przewyższały budżet wojenny. 100 milionów jen otrzymały firmy zbrojeniowe. Uprzywilejowane były wielkie stowarzyszenia, jak np. Mitsubichi. 3 miliardy zostały ulokowane w koncernach japońskich w północnych Chinach, Mandżurii i Korei.

LIKWIDACJA KARTELI I TRUSTÓW JAPOŃSKICH

NOWY JORK (Polpress). — Prasa amerykańska donosi z Tokio, że pułkownik Kramer, kierownik wydziału gospodarczego przy sztabie Mac Arthura, przystąpił do akcji, zmierzającej do likwidacji japońskich karteli i trustów.

Płk. Kramer oświadczył, że w najbliższych dniach zostaną ogłoszone zarządzenia w sprawie ukarania japońskich przemysłowców zbrojeniowych, których majątki zostaną skonfiskowane. Przestępcy wojenni w dziedzinie ekonomicznej zostaną przekazani specjalnemu trybunałowi.

—o—

PLEBISCYT W SYJAMIE

LONDYN (Polpress). — Agencja United Presse donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Syjamie plebiscyt, którego wynik zaświadczy, czy parlament ma być jedno, czy dwuizbowy, czy połowa deputowanych ma być tak, jak dotąd, mianowana przez rząd.

ARESZTOWANIA PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH W SYJAMIE

PARYŻ (Polpress). — Agencja France Presse donosi z Bangkoku, że główny przestępca Syjamu marszałek Phibun, który był premierem marionetkowego rządu podczas okupacji japońskiej, został aresztowany. Aresztowano również kilku ministrów jego rządu.

MALAJCZYCY SPLĄDROWALI WIEŚ W OKOLICY BATAWII

LONDYN. — Korespondent agencji Reutera donosi, że nacjonaliści malajscy, działający na Jawie, splądrowali doszczętnie wieś Depok, położoną o 20 km na południe od Batawii.

Konferencja Panafrykańska

LONDYN (Polpress). — Na odbywającej się w Manchesterze konferencji Panafrykańskiej, w której biorą udział delegacje wszystkich państw afrykańskich, przyjęto rezolucję, żądającą wycofania brytyjskiej administracji wojskowej w Abisynii oraz przyłączenia Erytrei, Somali i Dżibuti. Konferencja potępiła również politykę, prowadzoną przez Związek Poł.-Afrykański i zażądała zrównania w prawach wszystkich obywateli, bez różnicy ras. Przedstawiciel Sambii oświadczył, że narody Afryki w obronie swych słusznych praw nie cofną się przed użyciem siły.

NAPAD NA POCIĄG W JEROZOLIMIE

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że grupa, złożona z 15 uzbrojonych Żydów dokonała napadu na pociąg, w którym przewożono 14.000 funtów szterlingów żołdu wojskowego. Eskorta otworzyła ogień i zamachowcy uciekli.

—o—

OŚWIADCZENIE CZŁONKA KONGRESU USA W SPRAWIE CHIN

NOWY JORK (Polpress). — Przedstawiciel stanu Montana w Kongresie, Mansfield, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że polityka Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie jest błędna, i zażądał wycofania wojsk amerykańskich z Chin. „Obecność wojsk amerykańskich w Chinach, w Burmie i na Korei nie jest niczym uzasadniona — powiedział Mansfield — i stanowi niebezpieczeństwo wciągnięcia Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy chińskie. Mimo, że Czang-Kai-Szek aprobuje tę naszą politykę, uważam, że jest ona w tej chwili poważnym błędem z naszej strony".

„Wystawa Zwycięstwa" w Moskwie

MOSKWA (Polpress). — Agencja Tass donosi, że wkrótce nastąpi w Moskwie otwarcie „Wystawy Zwycięstwa", w której wezmą udział najwybitniejsi artyści radzieccy. Większa część wystawy zajmą wielkie płótna o charakterze panoram wojennych. Na wystawie wystawione zostaną również obrazy, przedstawiające konferencje w Moskwie, Teheranie i w Jałcie. Malarze Kuprianow, Krylow i Sokołow wystawią obraz p. t. „Kapitulacja Niemiec".

Osobny dział wystawy stanowić będą ilustracje książek. Malarz Szmarynow przedstawi bogatą serię ilustracyj do „Piotra I" A. Tołstoja. Wystawa obejmie również obrazy, przedstawiające bohaterów wojny.

MUZYCY RADZIECCY W NORWEGII

MOSKWA (Polpress). — Agencja Tass donosi, że dyrektor konserwatorium moskiewskiego Szebalin i prof. konserwatorium Szaporin udali się do Oslo, aby wziąć udział w tygodniu muzyki norweskiej.

Przedstawiciele muzyki radzieckiej zapoznali norweskie koła muzyczne z twórczością kompozytorów radzieckich i nawiązali z nimi ścisły kontakt.

Przewodniczący związku kompozytorów norweskich Klaus Egge oświadczył z okazji przybycia muzyków radzieckich, że kompozytorzy norwescy wiele mogą się nauczyć od swoich radzieckich kolegów.

„Żywimy specjalną sympatię dla narodu rosyjskiego, który posiada tak bogatą kulturę muzyczną", — powiedział Egge.

Wydawcy muzyczni w Oslo zamierzają wydać nowe utwory kompozytorów radzieckich.

ILJA EHRENBURG OTRZYMAŁ WYSOKIE ODZNACZENIE W BUŁGARII

SOFIA (Polpress). — Znakomity pisarz rosyjski Ilja Ehrenburg przebywający obecnie w Bułgarii został odznaczony orderem św. Aleksandra.

—o—

NOWE 5-FUNTOWE BANKNOTY

LONDYN (Antena wł.) — Bank of England wypuścił nowe 5-funtowe banknoty, które mają ten sam rysunek co i poprzednie, jednak 3 razy grubszy papier. Zarządzenie to spowodowane było tym, iż w czasie wojny niemcy wyprodukowali wielką ilość fałszywych pieniędzy angielskich.

KOMUNIKACJA LOTNICZA NOWY JORK — LONDYN

LONDYN (BBC). — Od wtorku przyszłego tygodnia uruchomiona będzie normalna pasażerska komunikacja lotnicza między Londynem i Nowym Jorkiem.

Loty odbywać się będą trzy razy w tygodniu.

DEMONSTRACJA ROBOTNIKÓW W LONDYNIE

LONDYN (Polpress). — Ulicami Londynu przeszły tysiące robotników budowlanych, którzy domagają się podwyżki płac. Demonstranci nosili transparenty z napisami: „Walka o prawdziwą wolność rozpoczyna się".

PEŁNOMOCNIK AMERYKAŃSKI JEDZIE DO ZAGŁĘBIA RUHRY

WASZYNGTON. — Sekretarz stanu USA dla spraw zagranicznych James Byrnes oświadczył, iż pełnomocnik jego udaje się do Zagłębia Ruhry, celem zbadania sytuacji na miejscu w związku z wnioskiem francuskim o umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry.

JEDEN Z UCZESTNIKÓW ZAMACHU NA DOLLFUSA SCHWYTANY

LONDYN (Antena wł.) — Agencja Reutera donosi, że w jednym z obozów jeńców na terytorium Włoch wykryty został i schwytany przez władze amerykańskie Antoni Wintersteiger, który jest jednym z głównych sprawców zamachu na kanclerza Austrii Dollfusa.

BARDOSSY PIERWSZYM WĘGIERSKIM PRZESTĘPCĄ WOJENNYM

BUDAPESZT. — Pierwszym węgierskim przestępcą wojennym, który sądzony będzie przez Międzynarodowy Trybunał dla spraw zbrodniarzy wojennych jest Laszlo Bardossy, który winien jest wypowiedzenia wojny Związkowi Radzieckiemu. Odpowiednia nota rządu węgierskiego przesłana została już sędziemu Jacksonowi.

DALSZE PROCESY POLITYCZNE WE FRANCJI

PARYŻ (Polpress). — Po wydaniu wyroku na Petaina i Lavala jeszcze 30 ministrów rządu Vichy będzie pociągniętych do odpowiedzialności sądowej. Odbędą się rozprawy zbiorowe po 6 lub 10 osób aby prędzej zakończyć serię procesów politycznych.

ODNALEZIENIE GŁÓWNEJ KARTOTEKI N. S. D. A. P.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej odnaleziona została główna kartoteka partii hitlerowskiej. Zawiera ona nazwiska 8 milionów członków partii, oraz listę organizacyj zagranicznych, utrzymywanych sumptem N. S. D. A. P.

Poza tym odnaleziono spis 2 milionów ludzi, którzy złożyli prośby o przyjęcie do partii hitlerowskiej, których podania jednak zostały odrzucone.

ARESZTOWANIA FASZYSTÓW W WIEDNIU

MOSKWA. (Polpress). — Agencja TASS donosi, że w ciągu ostatnich dni policja austriacka aresztowała wielu faszystów, oskarżonych o zdradę republiki austriackiej. W Sankt Pelten ujęto Heinricha Reindla, który oskarżony jest o zamordowanie wielu antyfaszystów. Wśród aresztowanych znajduje się przewodniczący sądu w Sankt Pelten, Grandauzer, który był znany z surowych wyroków, jakie wydawał w procesach przeciw antyfaszystom. W Salzburgu aresztowano majora Neumana, który podczas wycofywania się niemców z Wiednia wydał rozkaz podpalenia katedry św. Stefana. Aresztowani odpowiadać będą przed sądem ludowym w Wiedniu.

Ciekawostki

Pracowity leń

O słodyczach próżniactwa pisało wielu pisarzy, ale zawodowym chwalcą lenistwa był parę lat przed wojną zmarły popularny pisarz angielski, Edgar Wallace, chociaż napisał ni mniej ni więcej tylko przeszło 300 powieści oraz wiele sztuk teatralnych i tysiące artykułów.

W jednym właśnie ze swych artykułów pisał on tak:

„Sądzę, że znam się dobrze, jeśli idzie o lenistwo, jestem bowiem jednym z najwięcej leniwych ludzi w Anglii. Nie znam nikogo, ktoby lubił tracić czas więcej ode mnie!

Zamiłowanie do unikania wszelkich wysiłków doprowadza mnie do tego, że gdy mam jechać autem, wolę iść piechotą i mam te nadzieję, że ktoś wynajdzie wreszcie auto, do którego nie trzebaby wsiadać po stopniu, chylać się i garbiąc...

Rokrocznie decyduję się na sporty zimowe, lecz w końcu zadowalam się wynajęciem najlepszego hotelu z dobrą windą i miłym balkonem, na którym można by się wygrzewać na słońcu i obserwować tych, którzy sobie nabijają guzy...

Najdziwniejsze jest to, że wam opinię człowieka bardzo czynnego. Dlatego przecież jako bardzo leniwy pracuję dzień i noc nad powieścią, ażeby prędzej skończyć i móc prędzej sobie odpocząć!

Są dwa meble, na które spoglądam ze wzruszeniem: krzesło, na którym zwykle siedzę i łóżko, na którym śpię. Inne meble są dla mnie jedynie ornamentem absolutnie niepożytecznym.

Jestem zwolennikiem lenistwa pod tym warunkiem, że przerywa się je czasem krótkimi okresami pracy, inaczej bowiem nie możnaby zdać sobie sprawy ze słodyczy próżnowania...".

W. Z.

Utworzenie pierwszej wyższej uczelni w Częstochowie

W dniu 18 b. m. odbyła się u ob. Prezydenta dr. Wolańskiego konferencja, na której zostało złożone sprawozdanie z działalności w sprawie powołania do życia Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej w Częstochowie.

Na konferencję tę zaproszeni zostali: Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, Starosta Powiatowy, przedstawiciel Kurji Biskupiej, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie, Przewodniczący Okręg. Rady Zw. Zawodowych, Naczelnik Wydz. Oświaty i Kultury, Dyrektor Związku Spółdzielni Spoż. „Społem", Prezes Stow. Kupców i Przemysłowców, Prezes Grupy Przemysłowej w Stowarzyszeniu Kupców i Przemysł., Dyrektor Banku Handlowego, Prezes Koła Księgowych oraz przedstawiciel „Głosu Narodu".

Wobec licznie zebranych gości Dyr. Braun złożył sprawozdanie z działalności Komitetu Organizacyjnego:

Dnia 11-go lipca rb. postanowili przedstawiciele miejscowych sfer urzędowych, społecznych i gospodarczych przystąpić do akcji, mającej na celu powołanie w Częstochowie do życia wyższej uczelni typu handlowego.

Wykonanie swych uchwał złożyła konferencja w ręce Prezydenta miasta, oraz Dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej, przy czym Prezydent miasta podjął się przeprowadzenia rozmów z Ministerstwem Oświaty w zasadniczej kwestii uzyskania zgody na utworzenie uczelni, zaś Dyrektor Izby czynności techniczno-organizacyjnych.

Ob. Dr. Wolański wywiązał się całkowicie ze swego zadania, uzyskując ze strony Wiceministra Oświaty ob. Bieńkowskiego zgodę na utworzenie szkoły i torując w ten sposób drogę do dalszych prac, które przeprowadził ścisły Komitet Organizacyjny, w składzie następującym: Dr. Braun, jako przewodniczący, prof. mgr. Czarnota, jako sekretarz, oraz dyr. Przybylski, sędzia mgr. Wojciechowski, prof. Judycki i mgr. Święcicki, jako członkowie Komitetu.

Komitet odbył szereg posiedzeń na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej i delegował trzykrotnie swych przedstawicieli na konferencje w Ministerstwie Oświaty w Warszawie, w wyniku których uzyskano upoważnienie Ministerstwa Oświaty do przeprowadzenia wstępnych prac, mających na celu zorganizowanie w Częstochowie Wyższej Szkoły Handlowej. Upoważnienie to zostało udzielone w piśmie Ministerstwa Oświaty z dnia 9 października 1945 r., skierowanym do Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie.

Ponieważ Ministerstwo Oświaty zażądało wskazania, osoby, którą obejmie kierownictwo uczelni i będzie posiadała odpowiednie kwalifikacje naukowe, a upatrzony na kierownika Dr. Józef Holda st. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego i wykładowca W. S. H. w Krakowie będzie mógł przybyć do Częstochowy dopiero po zakończeniu swej habilitacji w Krakowie podjął się czasowo pełnienia tych czynności przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Szkoły Dr. Braun. Kierownictwo administracyjne obejmie dyrektor Gimnazjum i Liceum Handlowego Przybylski, a czynności sekretarza prof. mgr. Czarnota.

Lokalu udzieliło Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców w posiadanym gmachu szkolnym przy ul. Handlowej, za co należą się specjalne wyrazy uznania prezydium Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców.

Zgodnie z poleceniem Ministerstwa Komitet Organizacyjny zarządził rejestrację studentów, która dała cyfrę 147-miu zgłoszonych, oraz około 60-ciu zgłoszeń warunkowych kandydatów, którzy w braku uczelni w Częstochowie zapisali się do innych szkół.

Komitet opracował wreszcie projekt statutu szkoły oraz wykaz katedr.

Komitet Organizacyjny składając powyższe sprawozdanie czynnikowi obywatelskiemu naszego miasta, przedstawią równocześnie następujące wnioski:

1) O wyrażenie podziękowania ob. Dr. Wolańskiemu za uzyskanie dla miasta Częstochowy tej poważnej placówki naukowo-wychowawczej, pierwszej wyższej uczelni w Częstochowie.

2) O zwrócenie się z pisemnymi podziękowaniami do ob. ob. Ministra Oświaty, Wiceministra Oświaty Bieńkowskiego, oraz Dyrektora Departamentu Szkół Wyższych Arnolda za przychylne stanowisko zajęte w powyższej sprawie;

3) O powołanie tymczasowego Kuratorium Szkoły, za jakie uznałoby się dzisiejsze Zebranie (z prawem kooptacji). Kuratorium to miałoby stanowić łącznik pomiędzy Szkołą, a społeczeństwem;

4) O upoważnienie dotychczasowego Komitetu Organizacyjnego do dalszych czynności, a w szczególności przedstawienia Ministerstwu Oświaty projektu Statutu Szkoły, opartego na analogicznych statutach innych wyższych uczelni, jako też wniosków co do nominacji pierwszej obsady personalnej, a wreszcie do opracowania preliminarza budżetowego;

5) O zwrócenie się do szerokich sfer obywatelskich naszego miasta o udzielenie poparcia nowopowstałej placówce naukowej i otoczenie jej wszechstronną przychylną opieką, oraz o przyjście z pomocą młodzieży w pierwszej linii w drodze zwrotu opłat wpisowego i czesnego, a następnie przez ufundowanie stypendiów dla zdolnych a niezamożnych uczniów.

Wnioski dr. Brauna zostały przyjęte jednogłośnie, po czym dr. Wolański podkreślił zasługi dr. Brauna przy organizacji uczelni i wyraził życzenie, aby praca nadal postępowała tak dobrze, jak dotychczas.

Zebrani powierzyli Komitetowi Organizacyjnemu mandat do sprawowania dalszych czynności, następnie zaś omawiali możliwość utworzenia w Częstochowie Wyższej Szkoły Technicznej.

Fakt powstania w naszym mieście pierwszej Wyższej Uczelni powitać należy, a jak największym uznaniem. Zasługa jest to niewątpliwą Prezydenta miasta dr. Wolańskiego, dyr. Brauna, pozostałych członków Komitetu Organizacyjnego oraz całego szeregu osób, które zajęły obywatelskie stanowisko wobec poczynań organizatorów. Zwłaszcza na wyróżnienie zasługują obywatele ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców.

Społeczeństwo częstochowskie powinno otoczyć jak najprzychylniejszą opieką nowopowstałą placówkę naukową. Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa musi się stać bastionikiem szerokich sfer obywatelskich. Zwłaszcza troskliwością należy otoczyć uczącą się młodzież, którą jak zawsze młodzież akademicka, zapewne w pieniądze zasobna na nie będzie. Zwrot opłat wpisowych i czesnych fundowanie stypendiów, zapewnienie studentom mieszkań i środków do życia — oto drogi, którymi miejscowe społeczeństwo powinno dążyć, aby dorzucić i swoją cegiełkę do budowy nowej uczelni.

Obywatele Los pierwszej Wyższej Szkoły w Częstochowie zależy przede wszystkim od was. Nie zmarnujcie danych wam możliwości i przyczyńcie się w zakresie swych sił do rozwoju nowej uczelni.

Otwieramy listę fundatorów stypendiów dla niezamożnej młodzieży — studentów Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej. (S. F.)

*

Stosownie do upoważnienia Ministerstwa Oświaty z dnia 9 października b. r. przekazanego Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie, odbędą się wpisy do powstającej Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej w czasie od 22 — 31 października. Wydawanie druków studenckich, instrukcji o studiach i wykładach oraz przyjmowanie wpisów odbywać się będzie w Sekretariacie mieszczącym się w budynku Liceum Handlowego przy ul. Handlowej 14, codziennie od godz. 14-17.

Był...

Był urząd, w którym żaden nie siedział łapownik,
Literat, co miast lustra wyszabrował słownik,
Był taki chleb kartkowy, co wszystkim smakował
I marmolada, od której nikt nie chorował.
Był plastyk, zamieszkiwał pałacyk a werandą,
Był występ satyryków — nie skończył się grandą.
Był mleczarz, co do mleka nie dolewał wody,
Był też poeta skromny, choć zdolny i młody,
Ex-dziedzic, co nie bluźnił stale demokracji
I volksdeutsch, który wart był rehabilitacji,
Był raz facet, co syty wyszedł ze stołówki,
Był prezes, co pracował, miast wygłaszać mówki.
Był milicjant uprzejmy, był i orzeczny woźny,
Był szofer nie pijący, baczny i ostrożny,
Dziennikarz, który jeszcze nie pisał o PURze,
Satyryk, który nie bał narazić się „górze".
Był krytyk, do którego nikt nie miał pretensji,
Był w końcu taki sprzedawca, co ze swej był pensji,
Wszystko to kiedyś było i jeszcze być może,
Lecz ja to dla pewności między bajki włożę.

W. L. Brudziński.

Gdzie komisja cennikowa?

(n) Przyzwyczajeni jesteśmy do pobierania przez kupców cen wyższych niż ustalone przez władze — rażące jednak od tego odskoki nie mogą być tolerowane. Słonina według cennika winna kosztować 1 kg. 220 zł. i w tej cenie otrzymuje się ją w wielu wędliniarniach i sklepach rzeźniczych. Wędliniarnia Stanisława Szczepańskiego w II Alei ma swój własny cennik i pobiera 280-300 zł. za 1 kilogram. Czy to dlatego, że sklep akszały?

KRONIKA

Wybory do Rad Zakładowych

Zgodnie z informacjami, które zamieszczaliśmy w poprzednich numerach na terenie m. i powiatu częstochowskiego rozpoczęła się jesienna kampania wyborów do Rad Zakładowych miejscowych fabryk. Jak się dowiadujemy, Inspektor Pracy zarządził wybory i mianował już Komisje Wyborcze dla niektórych przedsiębiorstw. Komisje te ustaliły następujące terminy wyborów:

3. Fabryka Guzików — dnia 22.X.45 r. godz. 14
4. Huta Szkła „Stradom" — dnia 23.X.45 r. godz. 14
5. Huta „Częstochowa" — dnia 25.X.45 r. godz. 6 i 16
6. Przędzalnia „Union Textile" — dnia 27.X.45 r. godz. 12-ta i 15
7. Fabryka „Elektrodyn" — dnia 3.XI 45 r. od godz. 11.30 — 14.

O następnych terminach wyborów zamieścimy oddzielne zawiadomienie.

Zebranie P. P. R.

Zarząd P. P. R. dzielnica śródmieście zawiadamia wszystkich aktywistów, że dn. 20 b. m. o godz. 4 p. p. odbędzie się zebranie w lokalu przy I Alei 9. Sprawy ważne obecność obowiązkowa.

Komunikat Powiatowego Zarządu Polskiego Stronnictwa Ludowego

W dniu 14.X 1945 r. we wsi Kiedrzyn powiatu częstochowskiego odbył się Walny Zjazd delegatów Kół Polskiego Stronnictwa Ludowego z powiatu częstochowskiego. Na zjeździe tym wybrano Zarząd Powiatowy oraz delegatów na Zjazd Wojewódzki i Kongres P. S. L.

Zebrani uczestnicy Zjazdu wykazali jednolitość Ruchu Ludowego zgrupowanego w P. S. L. na czele z Wincentym Witosem oraz Stanisławem Mikołajczykiem, następnie podkreślili obowiązek wykonania świadczeń rzeczowych przez chłopa polskiego jako nakaz chwili.

Tymczasowy lokal sekretariatu Zarządu Powiatowego P. S. L. mieści się przy ul. Dąbkowskiego Nr. 27, m. 2, do którego Zarząd Powiatowy uprasza zgłaszać się wszystkich członków i sympatyków P. S. L.

Komunikat Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego

Rejonowy Urząd Telefonów i Telegrafów w Częstochowie zawiadamia, że spis abonentów telefonicznych na 1946 r. jest w przygotowaniu, zatem P. T. Abonenci, którzy chcieliby dokonać pewnych zmian i uzupełnień co do brzmienia firmy adresu, ogłoszenia i t. p., zechcą pisemnie powiadomić tut. Urząd do dnia 25.X b. r.

Odnośnych informacji udziela telef. 24-94.

Karty żywnościowe dla kupiectwa

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie podaje kupiectwu do wiadomości, że Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich R. P. otrzymała od Ministerstwa Aprowizacji i Handlu zlecenie przedłożenia danych co do ilości potrzebnych kart żywnościowych dla zrzeszonych właścicieli sklepów i ich pracowników.

Karty żywnościowe mają być przekazane do rozdziału Stowarzyszeniom Kupieckim z przeznaczeniem dla ich członków.

Uprasza się o niezwłoczne podanie w biurze Stowarzyszenia, II Aleja 33, najpóźniej do dnia 23 b. m., liczby zatrudnionych w prywatnych przedsiębiorstwach handlowych.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że w biurze Stowarzyszenia są już świeże cenniki dla sklepów spożywczych.

Zebranie członków Komitetu Pomocy Biednym Dzieciom

Prezydium Komitetu Pomocy Biednym Dzieciom zawiadamia, że w niedzielę, dnia 21.X 45 r. o godzinie 16-ej w pierwszym terminie, o 16.30 w drugim odbędzie się w lokalu Aleja9 zebranie członków Komitetu Pomocy Biednym Dzieciom.

Obecność wszystkich członków Komitetu obowiązkowa.

Szoferzy i Samochodziarze!

Dnia 21.X 1945 r. tj. w niedzielę o godz. 11-ej odbędzie się zebranie w lokalu przy Al. N. M. Panny Nr. 14.

Wygłoszone będzie sprawozdanie ze zjazdu transportowców w Sopocie i inne sprawy bardzo ważne.

Obecność obowiązkowa.

Do b. Partyzantów Ziemi Kieleckiej

Związek b. Partyzantów Ziemi Kieleckiej — Zarząd Powiatowy w Częstochowie zawiadamia, że rejestracja b. uczestników konspiracji trwać będzie tylko do dnia 31 października 1945 r. Zgłaszać się w lokalu przy ul. Śląskiej Nr. 4, w podwórzu, w godz. od 10-ej do 16-ej.

Wystawa fotograficzna w Gnaszynie

Organizacja Młodzieży T. U. R. w Gnaszynie wystawia prace swoich fotoamatorów, obejmujące zdjęcia w formacie 13x18 cm i 18x24 cm: krajobrazowe, studia portretowe i rodzajowe oraz cykl: praca.

Wystawa mieści się w lokalu — świetlicy OM TUR w Gnaszynie Górnym (dom ob. Wulfa) i jest otwarta w sobotę 20 i w niedzielę 21 października b. r. od godz. 9-ej do 19-ej.

Żywa Gazetka

W sobotę, dnia 20 października rb. o godz. 4-30 po poł. w lokalu P. P. S., ul. Kopernika Nr. 6, odbędzie się Żywa Gazetka dla członków Polskiej Partii Socjalistycznej, Stow. b. Więźniów Politycznych, Org. Ml. T. U. R., R. K. S. „Skry".

Przybycie obowiązkowe. Towarzysze stawcie się licznie.

Dyżury lekarzy

W niedzielę, dnia 21.X 1945 r. dyżurują następujący lekarze:

Internista — Piwowarczyk Jan, Al. Wolności 19
Chirurg — Dykor Eugenia, I Aleja 11
Ginekolog — Ferens Tadeusz, Jasnogórska 7/9
Okulista — Pacewicz Karol, I Aleja 11
Dentysta — Mierzanowska M., Al. Wolności 33.

Pozgonne twórcy „wzorowej wsi"

(a) Kiedy niemcy ewakuowali okolice podmiejskie Warszawy z grupą sióstr i dzieci z zakładu wychowawcz. opuścił Chotomów ks. prałat Wacław Bliziński, prob. parafii Lisków, wielki spółdzielca i twórca „wzorowej wsi". Po tygodniowej tułaczce niepoznany przez nikogo przywędrował do Częstochowy, gdzie dnia 21.X 1944 zmarł na serce nie doczekawszy się wyzwolenia terenu swej pracy.

Lisków — wzorowa wieś podziwiana przez przybyszów z zagranicy to owoc 39 letnich wysiłków ks. Blizińskiego. Pierwszą pozycją tam była dziedzina spółdzielcza, którą entuzjasta pracy otoczył specjalną opieką. W dziedzinie naukowej pozytywnym efektem było gimnazjum, a potem seminarium nauczycielskie, które niestety nie utrzymało się długo. Natomiast szkoła rolnicza gospodarstwa domowego i ślusarsko mechaniczna to pozycje istniejące do samego końca w bilansie oświatowo-kulturalnym Liskowa. W dziedzinie charytatywno-społecznej wielkie sierocińce dla dziewcząt i chłopców, szpital, stacja opieki nad matką i dzieckiem w ostatnich latach rozrosły się do rozmiarów imponujących.

Ksiądz Bliziński odnosił w swym życiu sukcesy na arenie politycznej, ale w gruncie rzeczy oddany był wyłącznie sprawom spółdzielczości i na tym terenie czuł się najlepiej. Twórca Liskowa był i pozostanie wzorem pracy inteligenta na wsi, sztandarowym przykładem dla wszystkich, którym dobro ludu wiejskiego leży na sercu.

Dziś w rocznicę śmierci wielkiego społecznika powinniśmy zastanowić się nad losem jego spuścizny. Zniszczony przez niemców Lisków czeka na człowieka, który podejmie wyniki organizatora na placówce ks. Blizińskiego.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — Sala duża

Prof. Stanisław Nawrocki znakomity pianista wirtuoz oraz świetna śpiewaczka Zofia Zeyland

Dziś, w sobotę 20 b. m. o godz. 18.30 wystąpią z jedynym wspaniałym recitalem prof. Stanisław Nawrocki, znakomity szopenista i kompozytor oraz świetna śpiewaczka Zofia Zeyland. Nader bogaty program, składający się z 3 części, obejmuje utwory Chopina i Nawrockiego. Koncert ten powtórzony nie będzie.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia koncertu.

Jutro w niedzielę 21 b. m. o godz. 15.30 i 18.30 oraz w dni następne o godz. 18.30 repertuar wojenny w 3 aktach K. Wroczyńskiego p. t. „Nie zginęła". Obsada premierowa Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Dekoracje Wł. Wagnera.

Sala Kameralna

Dziś, w sobotę 20 b. m. o godz. 19-ej „Moralność pani Dulskiej" tragifarsa w 5 aktach G. Zapolskiej z Dunajewską, Łęcką, Łukowską, Molwicz, Pobog Nowicką, Salaburską, Zarembiną Olińskim i Zawistowskim w rolach naczelnych. Reżyseruje Roman Zawistowski reżyser i artysta teatrów krakowskich. Dekoracje Wł. Wagnera. Na dzisiejsze przedstawienie wszystkie bilety są już wyprzedane.

Jutro, w niedzielę 21 b. m. o godz. 15.30 i 18.30 oraz w dni następne o godz. 18.30 „Moralność pani Dulskiej", tragifarsa w 3 aktach G. Zapolskiej. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Uwaga! Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie. Sala należycie ogrzana.

Koncert Chopinowski

Przypadająca w bieżącym tygodniu 96-ta rocznica śmierci Chopina uczczona została wieloma koncertami w Polsce, po 6-cio letniej przerwie w okresie niewoli, kiedy to na rozkaz okupanta zamilknąć musiała natchniona i głęboka muzyka, tego największego z polskich kompozytorów. Jednym z doskonałych odtwórców Chopina, potrafiących wniknąć w najgłębsze tajniki duszy tego bezsprzecznie najbardziej polskiego kompozytora, jest uczeń Paderewskiego, prof. St. Nawrocki, który na koncercie dn. 20go, w sobotę, o godz. 16.30 odegra kilka pięknych arcydzieł Chopina.

Koncert urozmaicony będzie śpiewem p. Zofii Zeyland, adeptki opery warszawskiej, znanej z wielu audycji w radio warszawskim i poznańskim, posiadającej około 600 pieśni w swym repertuarze, uczenicy Zboińskiej-Ruszkowskiej i znakomitej interpretatorki utworów prof. Nawrockiego, które również usłyszymy na koncercie.

Dla miłośników muzyki Chopina, koncert ten będzie prawdziwą ucztą duchową.

Śląsk Zaodziański należy do Polski

Ewa Bandrowska-Turska

w Częstochowie

Dnia 21-go b. m. o godz. 12-ej pod protektoratem Prezydenta miasta ob. T. J. Wolańskiego w Sali Miejskiej Orkiestry Symfonicznej, Dąbrowskiego 16 odbędzie się inauguracyjny koncert symfoniczny.

W programie orkiestry V symfonia Beethovena (powtórzona na ogólne żądanie) oraz utwory Webera, Rachmaninowa i innych. Solistką będzie najznakomitsza polska śpiewaczka EWA BANDROWSKA - TURSKA. Dyryguje prof. Stanisław Jarzębski, akompaniament — Jadwiga Szamotulska.

Bilety do nabycia w kasie, Dąbrowskiego 16 od godz. 10-ej — 12-ej i 2-ej — 4-ej.

Przedstawienie wychowanków „Domu Dziecka"

Staraniem Okr. Komitetu Żydowskiego w Częstochowie odbędzie się dnia 20 października b. r. o godz. 15,30 w dużej sali Teatru Miejskiego wielkie przedstawienie dziecięce w wykonaniu wychowanków „Domu Dziecka" w Częstochowie.

Bilety wstępu wcześniej do nabycia w sekretariacie Komitetu Żydowskiego, Aleja Nr. 7.

—o—

Zabawa taneczna w Straży

W sobotę, dnia 20 b. m. Miejska Zawodowa Straż Pożarna w sali własnej urządza zabawę taneczną. Początek o godz. 20-ej. Tani bufet na miejscu. Do tańca przygrywać będzie doborowy zespół orkiestralny. Wstęp 40 zł. Dochód na potrzeby Straży. Imprezy tego rodzaju, urządzane przez Straż mają już swoją ustaloną markę, należy się więc spodziewać, że i dzisiejsza wieczornica cieszyć się będzie powodzeniem.

Zabawą taneczna w Szkole Powsz. Nr. 18

Komitet Rodzicielski Szkoły Powsz. Nr. 18 urządza zabawę taneczną w niedzielę 21 października o godz. 15-tej w budynku przy ul. św. Barbary 32. Dochód na pomoce naukowe.

Zabawa II Komisariatu Mil. Obywatelskiej

II Komisariat M. O. w Częstochowie urządza zabawę taneczną w sobotę, dnia 20.X.45 r. o godz. 19-tej w sali F-ki „Metal" (dawniej Peltzery"). Dochód przeznaczony jest na cele oświatowo-kulturalne II Komisariatu M. O. Wstęp tylko za zaproszeniami, którę można otrzymać w II Komisariacie M. O., Al. Wolności 50 Sekretariat.

—o—

Kronika sportowa

Instruktorzy pilocci!

Instruktorzy pilocci-silnikowi i szybowcowi proszeni są o zgłaszanie się do pracy w tworzącym się Aeroklubie w Częstochowie.

Zgłoszenia w Komendzie WF. i PW. gmach RKU, Aleja 47, pokój Nr. 8.

Do wszystkich członków K. O. S. „Victoria" fabr. Union Textile.

Zarząd K. O. S. „Victoria" fabr. Union Textile zwołuje nadzwyczajne walne zebranie członków Klubu na dzień 21 października b. r. o godz. 10-ej w pierwszym i 10.30 w drugim terminie w lokalu świetlicy fabryki Union Textile przy ul. Narutowicza Nr. 80.

Obecność wszystkich członków klubu — obowiązkowa.

Z Klubu Victoria

Jak nas informują, mecz z „Dąbrowszczakiem", zapowiedziany na niedzielę godzinę 16-tą na Stadionie Miejskim, przy ul. Pułaskiego, odbędzie się nie w przewidzianym terminie, lecz tego samego dnia o godzinie 15-ej na boisku Wojska Polskiego (III Aleja 64).

Przygrywać będzie orkiestra wojskowa

Stradom — CKS 3:2

W spotkaniu towarzyskim Stradom, po równorzędnej grze, pokonał CKS w stosunku 3:2.

Wisła (Kraków) — WKS Wieluń 10:1

W poniedziałek 15 b. m., Wieluń gościł doskonałą drużynę Wisły krakowskiej, która w powrotnej drodze z Poznania (gdzie przegrała sensacyjnie z Wartą 2:4) dała pokaz pięknej gry, zwyciężając spacerkiem WKS Wieluń 10:1.

Szkoda, że kluby nasze nie skorzystały wzorem Wielunia ze świetnej okazji ściągnięcia do nas jednej z najlepszych drużyn kraju.

—o—

Kronika kie'ecka

Pierwsza wystawa obrazów w Kielcach

W dniu 7 października b. r. staraniem Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Kielcach i przy wybitnym poparciu wicewojewody Urbanowicza, została otwarta pierwsza w Wolnej Polsce wystawa obrazów. W wystawie wzięło udział kilkunastu artystów malarzy, zrzeszonych w kieleckim Związku z prezesem dr. Olesiem na czele. Najliczniej reprezentowane są prace, braci Praussów z dziedziny batalistyki, następnie Bartoszewicza, Wiszniewskiego, Przeorskiego. Poza tym jest kilka obrazów Ostrowskiej, Wajncetela, Czyżewskiego, Aleksandra Dobrowolskiego oraz rzeźby art. rzeźbiarza Wojciecha Durka. Sądzimy, że Kielczanie okażą zainteresowanie i zwiedzą tę skromną, jak na obecne warunki i wśród największych trudności organizowaną wystawę. Wystawa mieści się przy ulicy Sienkiewicza Nr. 51-a. (Z)

Odbudowa Województwa Kieleckiego

Wojewódzki Wydział Budowlany informuje nas, że w ciągu niespełna 8 miesięcy na terenie województwa kieleckiego zostało odrestaurowanych kilkanaście szkół i kościołów zabytkowych. Do najważniejszych obiektów, w których przeprowadzono prace restauracyjne należą: Zamek Kielecki, Liceum Pedagogiczne w Sandomierzu, Starostwo w Radomiu, Szkoła Handlowa w Kielcach, Szkoła Mechaniczna w Radomiu, gimnazja Kingi i Śniadeckiego w Kielcach, 8 szpitali, Teatr „Rozmaitości" w Kielcach i wiele innych. Poza tym subsydiowano remont licznych kościołów między innymi w Szydłowie, w Nowym Korczynie, Janowicach, Radomiu i Szydłowcu, Woj. Wydz. Budowlany przy współpracy Zw. Sam. Chłopskiej przyczynił się również do uruchomienia 12 cegielni, 9 betoniarni, 5 wapienników, 4 kamieniołomów, 2 tartaków oraz stolarni, warsztatów mechanicznych i kaflarni. Celem przyspieszenia odbudowy wsi rozdzielono 25 tys. metrów sześciennych drzewa zakupiono za około 4 milionów zł. materiałów budowlanych, które w miarę poprawy komunikacji rozprowadzane są po województwie. Aby przygotować fachowych pracowników dla odbudowy wsi, zorganizowano w Daleszycach 6-cio tygodniowy kurs przysposobienia budowlanego, który ukończyło 26 absolwentów. W ramach akcji odbudowy wsi organizuje się t. zw. wystawę „Wzorowej Zagrody", o której wspominaliśmy. Należy dodać, że została rozpoczęta akcja doraźnej pomocy ludności przyczółka przez sprowadzenie baraków ze Śląska. Oddziały specjalnych fachowców wyjechały już na Śląsk celem zapoznania się z montażem baraków tak, że bezdomna ludność na zimę będzie miała dach nad głową. Równolegle z akcją odbudowy wsi idą prace regulacyjne osiedli wiejskich t. j. usuwanie błędów nieumiejętnego budownictwa wiejskiego. W związku z tym sporządzono już 25 planów zabudowań wsi, zniszczonych w czasie ostatnich działań wojennych oraz 9 planów miast, włączając w to i Kielce. (Z)

Otwarcie kursów elektrotechnicznych w Kielcach

Staraniem Instytutu Rzemieślniczego przy Kieleckiej Izbie Rzemieślniczej dnia 10-go października r. b. zostały otwarte pierwsze kursa elektrotechniczne, na które zapisało się około 60 uczestników. Do zebranych przemówił prezes Izby ob. Lorens, który życząc pomyślnej nauki, zaapelował do kursistów, aby ten początkowy kurs był pobudką do dalszej pracy w dziedzinie elektrotechniki dla dobra Państwa i społeczności. Następnie w imieniu nieobecnego dyrektora Izby przemawiał ob. Wiślicki, po czym rozpoczęto wykłady. Wykładowcami na kursie są inżynierowie elektrotechniki: ob. Plesner i Pydo oraz ob. Jakubkiewicz.

Należy zaznaczyć, że sala wykładowa zaopatrzona jest w nowoporządzone sprzęty szkolne i pomoce naukowe, co jest zasługą rozwijającego się z dnia na dzień Instytutu Rzemieślniczego. (Z)

SZACHY

Nr. 1.

Częstochowski Klub Szachistów wprowadza w „Głosie Narodu" stały dział szachowy, który ukazywać się będzie w niedzielnym numerze.

Problem Nr. 1.

Mgr. Marian Wróbel — Warszawa

Czarne: Ke5, Hf6, Wg2, Ga1, Gb1, Sg8, Sh2, p.: a2, e6, e7, g3, g5.

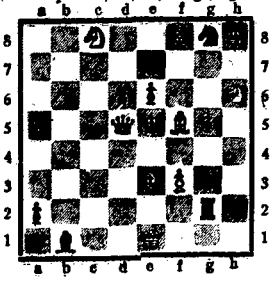

Białe: Kh8, He1, Wa5, Wf8, Ge3, Gf5, Sc8, Sh6, p. f3.

Białe matują w 2 posun.

Partia Nr. 1.

Grana w Częstochowskim Klubie Szach. w dniu 2.10.45.

Białe: H. Skalik. — Czarne: H. Borkowski.

Gambit Duński.

1. e4 e5, 2. d4, e:d4, 3. c3 d:c3, 4. Ge4 c:b2 5. G:b2 d5, 6. e:d5 (tutaj przeważnie grywa się 6. G:d5 Sf6, 7. G:f7+ Kf:7, 8. H:d8 Gb4+ 9. Hd2 G:d2, 10. S:d2. Białe w celu sformowania ataku unikają tych wymian) Sf6, 7. Sf3 Gd6, 8. 0-0, 0-0 9. h3 Gf5, 10 Sh4 Gg6, 11. S:g6 f:g6, 12. He2 Sbd7, 13. Sd2 Kh8 (Czarne schodzą z królem z przekątni gońca c4), 14. Sf3 He8, 15. Hc2 He4. (Czarne mając piona przewagi dążą do wymiany hetmanów), 16. H:e4! S:e4, 17. Wfe1 Wae8, 18. We2 Sef6, 19. We6! Sc5, 20. Sg5 S:e6, 21. d:e6 (Białe przez oddanie jakości skrępowały czarnym figury), Ge7, (Czarne bronią się przed pochodem piona „e", przeszkadzając przy tym otwarciu przekątni dla gońca c4), 22. Sf7+ Kg8, 23. Wd1 c6, 24. a4 (Posunięcie uniemożliwiające czarnym spędzenie gońca z przekątni c4) Sd5 (Czarne ofiarują piona za pozbycie się groźnego gońca białych), 25. G:d5 C:d5, 26. W:d5 b6, 27. Wd7 a5, 28. Wb7 Ge5?? (Decydujący błąd. Należało grać Gf6), 29. Sh6+!! Czarne poddały się, gdyż grozi nieunikniony mat w 2-ch posunięciach.

*

Z nadzwyczajnego walnego zebrania Częstochowskiego Klubu Szachistów

W dniu 6 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Częstochowskiego Klubu Szachistów w lokalu klubowym przy II Alei Nr. 35. Zebranie zagaił prezes Klubu ob. mgr. Czarnota, który w krótkich słowach przedstawił cel zwołanego zebrania, jak i plan pracy na przyszłość. Zebranie zostało zwołane w celu skompletowania zarządu, gdyż niektórzy członkowie zarządu — z powodu prac zawodowych — nie mogli w należyty sposób wypełnić swych funkcyj. — Drogą aklamacji wybrano ob. H. Skalika — sekretarzem, ob. prof. E. Beera — skarbnikiem oraz ob. A. Michałowskiego — referentem propagandowym. W dalszym ciągu omawiano sprawę renowacji lokalu i w tym celu uchwalono jednogłośnie pobrać od wszystkich członków składki za 5 miesięcy z góry na pokrycie kosztów, związanych z renowacją lokalu, jak i zakupem opału. — W celu ożywienia życia szachowego, ustalono stałe dnie klubowe — środy i soboty, w których przez czołowych szachistów będą wygłaszane referaty szachowe, demonstrowane partie itp. Prócz stałych dni klubowych, Klub będzie otwarty codziennie w godzinach od 16-ej — 22-ej, a w niedziele od 10-ej — 22-ej. W końcu zebrania poruszono sprawę turnieju o mistrzostwo na rok 1946 klasy C, B i A. Turniej klasy C jest w stadium organizacji. Po omówieniu kilku drobniejszych spraw, prezes solwował zebranie.

M.

POSADY

Potrzebna pomocnica domowa, może być zaraz. Wiadomość: ul. Orlicz Dreszera 9, W. Wolski (sklep) 8910

Buchalterkę - ekspedienta poszukuje hurtownia. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr. 8912. 8912

Tapicer zdolny z Warszawy, poszukuje robót w domach prywatnych, robi solidnie, niedrogo. Piłsudskiego 39 m. 3. Kalinowski. 8957

Inteligentna, uczciwa, skromnych wymagań, wiek średni, gotuje b. dobrze. Zajmie się gospodarstwem jednej osoby. Miejscowość obojętna. Piłsudskiego 39 m. 11. Wanda. 8785

Fryzjerka potrzebna, siła pierwszorzędna do Zakładu Fryzjerskiego „Uroda", Częstochowa, ul. Narutowicza 7. 8916

Pomocnica domowa umiejąca gotować potrzebna. Restauracja Patria, ul. Dąbrowskiego 4. 8898

Dziewczynkę znającą robótki na drutach przyjmę, ul. Berka Joselewicza 6 m. 14. 8897

Skrzypek z rep. fortep. czeka pro pozycji, chętnie na wyjazd. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr. 8937. 8937

Potrzebna dziewczynka do pomocy w sklepie. Wiadomość: Narutowicza 32. Domagalska. 8926

Potrzebny chłopak do konia. Wiadomość: I Aleja Nr. 9. Olejniczak. 8825

2 elektromonterów wykwalifikowanych, 2 szoferów poszukuje fabr. „Warta". Targowa 29. 8897

Przyjmę od zaraz pracownika do robienia bambuszy. Wiadomość: Częstochowa, Wieluńska 26 m. 1. 8944

Potrzebna panienka ze średnim wykształceniem. Zakład Rentgena, Aleja Wolności 10. 8975

Potrzebne zawijaczka na frysy. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr. 8963. 8963

Maszynistkę - sekretarkę, siłę rutynowaną poszukuje od zaraz Fabryka Okuć Budowlanych, Kopernika 1 S-ka, Częstochowa, Kredka 35/37. Zgłoszenia godz. 8 — 15. 8968

Młody handlowiec, czterolatnia praktyka, obejmie posadę, popro wadzi interes lub przystąpi do spółki. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr. 8999. 8999

Potrzebna pomoc domowa od zaraz Kilińskiego 3 m. 10. 8988

Inżynier - mechanik z 20 letnią praktyką zawodową przyjmie stanowisko. Warunek: przyzwoite mieszkanie. Oferty „Głos Narodu" pod Nr. 8990. 8990

KUPNO

Kupię gumę szelkową i dodatki. Aleja 18 m. 23. 8914

Uwaga wieśl Kupuje wszelki surowiec futrzany. Płacę najwyższe ceny. Częstochowa, Aleja N. M. Panny 11 m. 24. 7657

Kupię psa łańcuchowego, złego. Wiadomość: ul. Focha 10. 8983

Kupię okazyjnie: dom, willę, parcelę, domek z ogrodem, zadrzewionym i nie, wśródmieściu i przedmieściach. Zgłoszenia. Częstochowa. Orlicz Dreszera 9 m. 1, z bramy I piętro, godz. 11 — 15. 8936

Otomanę ładną, stan dobry, kupię. Oferty do „Głosu Narodu" Nr. 8953. 8953

Kupimy aparat do sprawdzania lamp radiowych. Zakład Elektrotechniczny. Aleja 5. 8950

Łożyska kulkowe i rolkowe kupuje. Nadrzeczna 28 m. 7, godz. 14 — 17. 8947

Maszynę do liczenia Facit, Mercedes kupię. Oferty do „Głosu Narodu" Nr. 8948. 8948

Ogłoszenie. Kupię ładnego młodego psa pinczerka, lub innej rasy. Zgłaszać się: Częstochowa, Aleja 11 m. 16. 8943

SPRZEDAŻ

Wózki dziecięce, łóżeczka, rowerki dwu i trzykołowe, duży wybór. Ceny konkurencyjne, poleca firma M. Nirowa. Aleja 20, sklep w bramie. 890

Kołdry nowe normalne i dziecinne sprzedam. Przyjmuję przeróbki. Aleja 20, sklep w podwórzu. 889

Sklep [illegible] Dąbrowskiego 5. 8913

Wózki dziecinne, rowerki, konie na biegunach. Duży wybór. Poleca firma S. Grodzicka. II Aleja 31. 8345

Sprzedam: wózek spacerowy, 25 kg wagę uchylną, wagę dziesiętną, kupon materiału bielskiego. Kilińskiego 126. 8753

Futra, płaszcze ciepłe, materiały, damskie i męskie w najlepszych gatunkach. Aleja N. M. Panny 30, „Bon marche". 8812

Do sprzedania urządzenie sklepowe i meble. Obejrzeć można tylko w niedzielę. Wiadomość: Zacisze, ul. Leśna 32. Wieczorek. 8817

Róże pienne (sztambowe) w kolorach: czerwonym, różowym, herbacianym i białym poleca Wł. Pierzchała. Wyczerpy Górne, telefon 24.23. 8745

Okazja! Akordeon nowy „Hohner", 80 basów sprzedam korzystnie. Aleja 71 (sklep). 8960

Burka podróżna nowa, palto damskie zimowe z kołnierzem futrzanym do sprzedania. Aleja Wolności 18 m. 4. 8776

Futro damskie i męskie oraz spód z szubę (bisam) sprzedam. Aleja 11 m. 12. 8451

Okazja! Fortepian do nauki firmy „Pepke" tanio do sprzedania z niezamożnemu a zdolnemu. Ulica Mickiewicza 20 m. 1. 8962

Sprzedam zakład fryzjerski. Wiadomość: Częstochowa, Wieluńska 18. Fryzjer. 8935

Sprzedam pianino i radio 4 lampowe. Wiadomość: Ostatni Grosz, Szczytowa 42 m. 1. 8956

Do sprzedania jesionka męska, czarne eleganckie palto na wysokiego Pana, ślubny welon nowy haftowany. Wiadomość Aleja 38 mieszkanie 14, druga brama. 8888

Oficerki nowe, czarne Nr. 36 do sprzedania, ul. Wysockiego 11/15. 8786

Do sprzedania futro męskie, jesionka męska, pelerynka, kożuchy, skórki [illegible], buty damskie, spódniczka marengo, [illegible] ciepły, żelazko krawieckie. Dąbrowskiego 15 m. 3. 8933

Urządzenie sklepowe do sprzedania, Aleja Sikorskiego 43 m. 2. 8931

Piękną palmę sprzedam. Jasnogórska 8/10 m. 12. 8909

Sypialnię ładną i solidną sprzedam, ul. Jasnogórska 92. 8973

Rowery nowe, marki Szleczkowski na motor lub ręcznie, 2 cylindry 156 i 166 sprzedam. Kraków, Zamkowa 14. 8962

Okazyjnie tanio sprzedaję lustro belgijskie 170 cm x 200 cm. Wiadomość Orlicz Dreszera 53. Restauracja. 8959

Łóżko do sprzedania o 4-ch drzwiach. Wieluńska 4. 8935

Bufet i półki sprzedam niedrogo. Częstochowa, Warneńczyka 24/26. Stradom. 8929

Radio super bateryjny oraz super na prąd stały i zmienny sprzedam. Częstochowa, Nowy Rynek 5. Wulkanizacja. 8918

Ogłoszenie. Wózek dwukołowy do 400 kg. sprzedam. Wiadomość przedpołudniem, ul. Narutowicza 19/23. Kramarek. 8939

Radio Philips z magicznym okiem 6 lampowy Super do sprzedania. Orlicz Dreszera 53 m. 27. 8894

Sklep z urządzeniem sprzedam. Kopernika 11 m. 11. 8996

Sprzedam dom 4 pokojowy, obora murowaną wraz z placem — tanio. Wiadomość: Woźniak Stanisław. 8934

Żyrandol kryształowy do salonu sprzedam. Częstochowa, Senatorska 12. 8949

Wózek sportowy dziecinny używany sprzedam. Chłopickiego 36 m. 2. 8946

Kołnierz zakopiański brązowy, czapeczkę i rękawiczki sprzedam. Mostowa 11, I p. 8945

Do sprzedania bilard. Mickiewicza 57. Gospodarz domu. 8869

Amerykańskie wyżymaczki nowe sprzedam tanie. Garncarska 23 m. 9. 8878

Sprzedam fortepian. Cena przystępna. Wiadomość: Zielona 4 m. 1. 8886

Sprzedam futro damskie, męskie, pół futrzany, [illegible] i dużo [illegible] Kościuszki 9 m. [illegible]

RÓŻNE

Drzewka owocowe, grusze, jabłonie, śliwy i brzoskwinie poleca Wł. Pierzchała. Wyczerpy Górne, telefon 24.23. 8887

Baterie doskonałe, trwałe, estetyczne, wysyła za zaliczeniem pocztowym, po cenach fabrycznych Fabryka baterii „Zorza", Piotrków Trybunalski, Piłsudskiego 23. Przedstawiciele, poszukiwani. 8868

Młyńskie maszyny-kamienie, turbiny, walce, krajalnice, łuszczarki-kaszarki, motory [illegible], nalewy do kamieni, pasy, gurty, śruby, sitki, gaza oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca F-ma E. Pałaszewski. Warszawa, Poznańska 38. 331

Pracownia kapeluszy damskich. Modele, przeróbki. Waszyngtona 22 m. 6. 8834

Nauczyciele języka udzielam. Rachlewicka 22 m. 8, zgłoszenia od 6 — 9 wieczór. 8832

Gabinet Kosmetyczny Heleny Tańskiej, przyjmuje. Piłsudskiego 41 m. 5. 8915

Tańców salonowych, scenicznych, rytmo-plastyki uczą — baletmistrz Kostecki i Nina Kostecka. Waszyngtona 6. Zapisy codziennie. Lekcje praktyczne: wtorki, czwartki, soboty 5, niedziele 4 wiecz. 8367

Dziecko na własność przyjmę, dziewczynkę, od pół do roku. Wiadomość proszę kierować ul. Św. Barbary 39, p. W. Tabor. 8901

Hurtownia Galanterii L. Koreka i S-ka. Dawniej Warszawa, Piasia 4. Otwarcie Łódź, Plac Wolności 2 poleca się nadal. Ceny konkurencyjne. 415

Pierwszorzędny punkt handlowy. Budka — wydzierżawię lub sprzedam. Powód, wyjazd zaraz. Orlicz Dreszera Nr. 51. 8900

Budynek 4,70 x 7,5 metra wynajmę na garaż, magazyn, skład węgla. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr. 8906. 8906

Zabezpieczyć dokument sporządzając fotokopię dokumentu w firmie Wyświetlarnia Dźwiękowe Techniczne, fotokopia dokumentów Paweł Kamarowski, Częstochowa, Al. Wolności 38, tel. 11.64. 8961

Sklep (z pomieszczeniami) śródmieście. Wiadomość: Aleja 25. Kwiaciarnia. 9002

Krawcowa przyjmuje płaszcze, suknie, kostiumy, wykonanie eleganckie, fachowe. Targowa 17 m. 11. II piętro, obok straży. 8889

Oddam dziecko chłopczyka 1 miesiąca na własność zaraz. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr. 8919. 8919

Kalosze, śniegowce, buty reperuje wulkanizująca firma „Hemar". Nowy Rynek 5, sklep. 8917

Sypialnia nowoczesna oraz inne meble po cenach przystępnych, poleca firma Czesław Bartnik. Częstochowa, Narutowicza 56. 8998

Mieszkanie mam, śródmieście Częstochowy, przystąpię do interesu. Oferty: „Głos Narodu" Nr. 8942. 8942

Rok zał. 1915. Farbiarnia Chemiczna, pralnia „Jadwiga", Narutowicza 35. Pierze, części, farbuje kostiumy, garnitury, palta, koce, wełnę, filce, materiały jedwabne, wełniane, bawełniane, lniane. Ceny dostosowane do obecnych warunków. 8955

Remonty samochodów i motocykli. Specjalność instalacje elektryczne samochodowe. Wykonują Warsztaty Mechaniczne. Częstochowa, Przemysłowa Nr. 9. 8989

Modystka warszawska, robi, przerabia kapelusze, ładnie, tanio. Garncarska 23 m. 9. 8977

Wynagradzam 15,000 zł nagrody, kto wskaże, gdzie sprawca kradzieży z firmy Jutrzenka, ul. Berka Joselewicza 10, ukrywał skradzione rzeczy. - Zaginęła jedna maszyna „Bruszwinga" do liczenia prawie nowa, nad górnymi numerami lekko emalia zadrażnięta. Druga maszyna do liczenia amerykańska, elektryczna z dynamem, z napisem na dynamie rosyjskim, przerzutnik utrącony. Następnie jedna magazyna do pisania Remington walizka. Również jedno futro na osobę wysoką, kołnierz wydrą krajową, spód biberoli, wierzch koloru stalowego. Wszelkie dane proszę kierować Milicji Ob. III-ci Komisariat referent śledczy, Strażacka 26, tel. 22.93, lub firmie Jutrzenka, Berka Joselewicza 10, tel. 16.33. 8976

POSZUKIWANIA

Kozłowski Walenty syn Jana, pow. Łódzki, poszukuje rodzinę, obecnie [illegible] Kazimierzowa 30 m. [illegible] 8940

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów
z dnia 29 sierpnia 1945 roku
w sprawie zakazu nieprawnego noszenia dystynkcyj i odznak wojskowych.

W związku z zakończeniem działań wojennych, częściową demobilizacją i powrotem jeńców wojennych, znaczne ilości oficerów, pod oficerów i szeregowców opuszczają szeregi czynnej armii. Już obecnie daje się zauważyć smutne zjawisko niejednokrotnego nadużywania munduru wojskowego przez osoby nieuprawnione do jego noszenia, do celów przestępczych. Wskutek tego tępienie tych nadużyć i zapobieganie im ściąga się zagadnieniem, wymagającym czujności tak w interesie ogólnego porządku prawnego, jak i honoru Wojska Polskiego.

Celem zapobieżenia tym nadużyciom zarządzam co następuje

§ 1. Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy, zwolnieni z czynnej służby wojskowej, mają prawo wobec częstej niemożności sprawienia sobie ubrań cywilnych — noszenia ubrania kroju i koloru wojskowego, jednak bez prawa noszenia naramienników, dystynkcyj na kołnierzu, pasów oraz dystynkcyj i orzełków na czapkach.

§ 2. Prawo noszenia umundurowania wojskowego przysługuje wyłącznie wojskowym, będącym w czynnej służbie, udowodnionej legitymacją służbową, względnie oficerom rezerwy — na podstawie indywidualnego zezwolenia Ministra Obrony Narodowej.

§ 3. Nieprawne noszenie dystynkcyj i odznak wojskowych podlega ściganiu i ukaraniu karą pozbawienia wolności, przewidzianą w przepisie art. 26 prawa o wykroczeniach, o ile czyn sprawcy nie jest zagrożony surowszą karą.

Prezes Rady Ministrów (—) EDWARD OSÓBKA - MORAWSKI

Ogłoszenie

Dowództwo Okręgu Wojskowego Łódź podaje do wiadomości, że Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Obrony Narodowej organizuje w roku szkolnym 1945/46 Szkołę Młodszych Oficerów Służby Zdrowia.

O przyjęciu do szkoły ubiegać się mogą kandydaci z roczników 1924-1925. Od kandydatów wymagany jest cenzus naukowy na poziomie małej matury, oraz warunki fizyczne wymagane dla słuchaczy Szkół Oficerskich. Nauka trwać będzie 2 lata i obejmuje zakres wyszkolenia ogólnowojskowego i specjalnego.

Kursanci będą zakwaterowani, otrzymają wyżywienie, umundurowanie, pobory oraz wszelkie pomoce naukowe.

Po ukończeniu szkoły absolwenci otrzymują początkowy stopień podporucznika i obowiązani są do służby wojskowej — zawodowej na stanowiska młodszych oficerów służby zdrowia.

Podania wraz z załącznikami składać należy w Rejonowej Komendzie Uzupełnień Częstochowa, najpóźniej do dnia 24.X.45 r., gdzie otrzymać można bliższe informacje.

Rejonowy Komendant Uzupełnień
p. o. LEOPOLD CIOŁEK kpt.

Przetarg nieograniczony Nr. RK. 1 — 4

Rejonowe Kierownictwo Odbudowy Mostów Drogowych z siedzibą w Kielcach, Sienkiewicza 25, III piętro, zaprasza do składania ofert na wykonanie robót przy rozbiórce dwóch przesęseł konstrukcji żel.-bet., mostu drogowego przez Pilicę w Białobrzegach, obejmujących kruszenie betonu w ilości 905 m³, wytłamanie z nawierzchni jezdni półkostki bazaltowej w ilości 730 m², oraz wydobycie uzbrojenia w ilości 254 ton.

Oferty należy składać w biurze Rejonowego Kierownictwa do godz. 10. dnia 5 listopada 1945 r., gdzie można otrzymać bliższe informacje i podkładki do przetargu. O obejrzenie robót należy zwracać się do Miejscowego Kierownika Odbudowy Mostu Drogowego w Białobrzegach.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 5 listopada 1945 r. o godz. 10.30 w biurze Rejonowego Kierownictwa pokój Nr. 43.

Rejonowe Kierownictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz dowolnego wyboru oferenta bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Kielce, dnia 13 października 1945 r.

L. dz. 772/45.

Zawiadomienie

Powiatowy Urząd Samochodowy w Częstochowie zawiadamia, że egzamin kandydatów na kierowców samochodowych, odbędzie się w dniach 26 i 27 października 1945 r., w lokalu Urzędu, ulica N. Marii Panny Nr. 14.

Podania wraz z obowiązującymi opłatami przyjmuje kasa Powiatowego Urzędu Samochodowego w godzinach od 8 — 15-tej.

Kierownik Powiatowego Urzędu Samochodowego
(—) E. OZGORSKI kapitan

RADIOAPARATY, WIRÓWKI, MASZYNY I ARTYKUŁY TECHNICZNE
kupno i sprzedaż
BIURO HANDLOWE „STATOR"
M. TOMSKI
Częstochowa, ul. N. M. Panny Nr. 29, telefon 22-85.
69

Hurtowy Skład Papieru i Tektury
M. Ferens
Częstochowa, Garibaldiego 17, tel. 22-48
8893

KURSY pisania na maszynie
Zapisy codziennie od godz. 5—6 p. p.
Aleja 18 m. 27
80

Kursy Kierowców Samochodowych Eugeniusza ŚLASKIEGO
Częstochowa, Targowa 18|22,
przyjmują zapisy kandydatów.
Kancelaria czynna od g. 10 — 13-ej i od 15 do 18-ej.
Telefon 15.60.
59

Dr. Janina Żółkowska-Patewiczowa
okulista
przeprowadziła się i przyjmuje
Aleja N. M. P. 37 m. 3
od godz. 10 — 14 i od 17 — 19.
75

WARSZAWSKI KRAWIEC
męski — damski
WITOLD BĄK
Częstochowa, II-ga Aleja 32.
Telefon 12 80.
Specjalność: nowoczesny krój.
8297

LEKARZ DENTYSTA
MARIA PRÓSZYŃSKA
przyjmuje
II Aleja N. M. Panny 31 m. 3, front I piętro, godz. 10 — 1 i 3 — 7 pp.
8958

BATERIE **DAIMON**
LATARKI — ŻARÓWKI
Sprzęt elektroinstalacyjny
ELEKTROHURT
Częst., Pl. Daszyńskiego Nr 2.
Tel. 21 30
7976

Podziękowanie

Dr. Orzechowskiemu, Dr. Grottowi za nader troskliwą opiekę w czasie choroby brata naszego

ś. † p.

Leonarda Fazana

w szczególności stokrotne Bóg zapłać Dr. E. Szulcowi, który od dnia przyjścia brata z obozu, aż do Jego śmierci, opiekował się Nim bezinteresownie i z całym poświęceniem, składają

Siostry i szwagier

8986

W poniedziałek dnia 22.10. 1945 r., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej Matki

ś. † p.

Anny Maciałowicz

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 8 rano w kościele Pana Jezusa Konającego, na które zapraszają krewnych i znajomych zmarłej

Synowie

8860

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Marii Barbary Filusówny

odprawiona zostanie Msza Św. żałobna w dniu 22.10. b. r. o godz. 8.30 rano w kościele N. M. Panny, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych

Bracia

8967

ZGUBY

Zaginął kwit zastawniczy lombardu Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie na okaziciela za numerem 108113. Niniejszym ogłoszeniem kwit ten unieważniam. Bednarska Wiktoria. 8867

Skradziono na rynku portfel, zawierający kartę rozpoznawczą, zaświadczenie przesiedleńcze i inne dokumenty, wydane na nazwisko Wandy i Kazimierza Mackiewiczów. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem do „Głosu Narodu".

Zgubiono portfel z pieniędzmi i dowodami na nazwisko Jan Karoń, wieś Nowy Broniszów, gm. Kruszyna. Łaskawy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem do „Głosu Narodu".

Skradziono dowód kolejowy Nr. 11676, wyd. przez P. K. P., dyrekcja Łódź, na nazwisko Grygiewska Józefa, żona Wojciecha. 8846

Skradziono dowód osobisty, wyd. w Niemczech, kartę meldunkową, na kaz mieszkaniowy na nazwisko Mędrek Jan. 8981

Zgubiono legitymację służbową Nr. 020, wyd. przez Pow. Kom. M. O. w Częstochowie na nazwisko Trela Stanisław, którą unieważnia się. 8982

Zgubiono portfel z dokumentami, numer obozowy 134.034, zaświadczenie rowerowe na nazwisko Bąk Wojciech. 8984

Skradziono na dworcu w Częstochowie: portfel, pieniądze, dokumenty na nazwisko Malczyński Euzebiusz, kartę rozpoznawczą, rejestracyjną, rowerową i zezwolenie na jarmarczną sprzedaż skór. Proszę o zwrot tylko dokumentów za wynagrodzeniem do „Głosu Narodu". 418

Zginęła dnia 11.10. koza jasnopiełata bez rogów. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Złota 74. Całusiński Karol. 8928

Zgubiono przepustkę fabryczną wydaną przez Hutę Częstochowa, dowód polski, legitymację związkową Nr. 1546 na nazwisko Bygat Józef. 8922

Zgubiono książeczkę Ubezp. Społ. wydaną w Częstochowie na nazwisko Bygat Prakseda. 8924

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Tkaczyk Eugeniusz. 8941

Zgubiono książeczkę Ubezp. Społ. w Częstochowie na nazwisko Nidzielski Edward. 8938

Skradziono dokumenty na dworcu w Katowicach, karte rozp., zaświadczenie rejestr. wojskowej, metrykę urodzenia i inne świadectwa na nazwisko Jan Sikora, zamieszkały obecnie: Częstochowa, Przybyszewskiego 18. 8965

Zgubiono dowód osobisty wyd. w Lublińcu, kartę wojskową wyd. w Częstochowie, kartę rowerową, świadectwo ślubu na nazwisko Gajewski Władysław. 8964

Skradziono kartę rejestracyjną wojskową na nazwisko Kowalczuk Mikołaj Ryszard. 8961

Znalazcę zielonej parasolki zostawionej w teatrze po koncercie prof. Smidowicza w środę 17.10. proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Rafalowicza 12. Sobolewska. 8974

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. w Częstochowie na nazwisko Skęda Władysław. 8972

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Janczak Antoni. 8971

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni wydaną w Częstochowie na nazwisko Maria Kwiecień. 8970

Zgubiono kartę rozp. wyd. w Kuźnicy, zaświadczenie konia, kwity kontyngentowe, wyd. na nazwisko Kowalski Stanisław. 8966

POSADY

Natychmiast potrzebna starsza, inteligentna osoba do pielęgnowania chorej pani. Zgłaszać się I. Żyfka. Aleja Wolności 13 m. 6. 8877

Potrzebna pomoc domowa z umiejętnością gotowania. Warunki dobre. I. Żyfka, Al. Wolności 13 m. 6. 8878

Potrzebna pomoc domowa na wyjazd do Gdyni. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr. 8879. 8879

Hurt Detal
Części rowerowe
Firma **J. KOREWICKI**
Częstochowa
Plac Daszyńskiego Nr 3
Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.
14

ZAKŁAD ZDURSKI
Stanisław Krakowian
Częstochowa,
Aleja N. M. Panny 28, tel. 17.71.
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres zduństwa z mego i powierzonego materiału.
70

Magazyn
względnie część jego
w śródmieściu do odstąpienia
Wiadomość: „RENOMA"
Aleja N. M. Panny 28.
72

Dr. med. D. Jewsiejenko
przeprowadził się i przyjmuje
8818 **Katedralna 7.**

Pianina
już od 5.000 zł duży wybór, przyjmujemy strojenia i reperacje **A. I. T. POROS**
Częstochowa, Aleja 20.
77

Fabryka Gilz „SOKÓŁ"
obecnie **Łódź, Gdańska 111**
Tel. 110 - 14
wznowiła produkcję.

WYTWÓRNIA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH
Stefan Malko
Częstochowa,
Aleja 19, telefon 18.84.
Sprzedaje i reperuje instrumenty dęte, strunne oraz gramofony
71

PRACOWNIA OBUWIA
Br. Sambor
Częstochowa, Narutowicza 10.
Wykonuje wszelkie roboty z własnego i powierzonego materiału.
Polecam się Sz. Klientoli
74

Okazyjnie do sprzedania:
Dom nowy piętrowy 18 pokoi przy ul. Kopernika 500 tys. zł, dom przy ul. Narutowicza 600 tys. zł, dom Nowy Rynek, dom w Alei 1,500,000 zł, duża ilość domów, placy i gospodarstw rolnych, poleca do sprzedania i nowe zgłoszenia do sprzedaży przyjmuje
STARKIEWICZ
Aleja 38 m. 4, telefon 21.02.
84

Podziękowanie

Ob. Redaktorowi pisma „START" w Krakowie
Stanisławowi Habdzie
za okazaną mi pomoc podczas mego pobytu w szpitalu w Krakowie, ślę najserdeczniejsze podziękowania
H. KLATOW
Częstochowa, 19.10.1945 r.
419

ZAKŁAD ŚLUSARSKO - ROWEROWY I WYTWÓRNIA RAM
Piotr Kowalczyk
Częstochowa, ulica B. Jozefowicza 1.
WYKONUJE: Rowery na ostalunki, emalie, wszelkie reperacje moto-rowerów.
PRZYJMUJE: do niklowania, spawania wszelkich metali itp.
UWAGA!
Części zamienne na miejscu.
78

Walne zebranie branży gastronomicznej

W poniedziałek, dnia 22 b. m. o godz. 11. w lokalu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie (Aleja N. M. Panny 39), odbędzie się Walne Zebranie Branży Gastronomicznej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Sprawy ważne.
410

Uwaga podróżujący
Z dniem 20 października
Państwowa Komunikacja Samochodowa uruchamia stałą komunikację w kierunku:
Częstochowa — Kielce przez Radomsko — Rudę.
Bliższych informacji udziela Biuro P. K. S., ul. N. M. Panny 14, I piętro.
8920

W dniu 21 b. m., t. j. w niedzielę, o godz. 16 odbędzie się
WALNE ZEBRANIE BRANŻY RYNKOWCÓW
w lokalu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich **w Częstochowie, II Aleja 33.**
Sprawy bardzo ważne. Uprasza się o bezwzględne przybycie.
Zarząd Branży Rynkowców
8951

Fr. PANEK
SKLEP GALANTERIA I TOWARY KROTKIE
Częstochowa, B. Jozefowicza 1.
Tel. 12-52
Wyroby papierowe.
Torby wszelkiego rodzaju, makaty, worki, chodniki i walizki
81

WYTWÓRNIA wyrobów szklanych „Rozkwit"
ulica Mickiewicza 57.
Poleca świecidełka choinkowe, ozdobne, cygaretki itp.

Wytwórnia Listew i Ram
oraz oprawa obrazów
posiada na składzie listwy i ramy gotowe.
Częstochowa, Piłsudskiego 17
(vis a vis Dworca kolejowego)
St. Sobala
85

Wytwórnia Trykotaży ANTONI KUCHARSKI
Częstochowa, Al. Wolności 8
Telefon 22-39

Uwaga, Dozorcy!
Nadzwyczajne Zebranie wszystkich dozorców odbędzie się w niedzielę 21 października b. m. o godz. 8 po poł. w sali Rady Związków Zawodowych
Aleja Najśw. Marii Panny 43.
ZARZĄD
8930

Maszyny Singera

gabinetowe, krawieckie, latkowe, czapnicze; części, igły, oliwa oraz igły do maszyn szewskich poleca
STANISŁAW WRÓBEL
Częstochowa, I Aleja Nr. 12.
Przyjmuje reperacje maszyn do szycia.
82

FIRMA Leon Łukaszewski
Częstochowa, II Aleja 25, tel. 25.26
poleca
Zabawki, szczotki wszelkiego rodzaju, rańce, torby papierowe i ceratowe, walizki, wycieraczki, peleryny nieprzemakalne, szpagat, kosze oraz okazyjnie maszynki do szczotek i cięcia surowca.
86

NA SEZON ZIMOWY
poleca
w najlepszym gatunku
bieliznę męską, damską, dziecinną, swetry oraz wszelką galanterię i perfumerię
E. Strzelczak
Plac Daszyńskiego 18
(daw. Nowy Rynek)
83

Skład Fabryczny i wyłączna sprzedaż **Łyżek aluminiowych „CELLO"**
ST. UCHNAŁ, Częstochowa, Plac Daszyńskiego 18.
Wysyłka za pobraniem poczt.
79 Dla odsprzedawców rabat.

„DEFINITIV" Be Ge
DRUKI, SKRZYNKI, DESKI
SKŁAD PAPIERU MATERIAŁÓW PISEMNYCH
Paweł Kanczewski
Częstochowa, Aleja Wolności 29, tel. 11.84
Informacje o polskim jednolitym planie kont. Firma „Definitiv" Be Ge ostrzega przed naśladownictwem druków i przyborów, które są patentowo zastrzeżone.
8933

Pierze pościelowe
sprzedaje
Sklep Bławatny
M. WOŹNIAK
I-sza Aleja Nr. 5.
78

L. 06812

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczone w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabiańska.